Mroczek, Rafał

Późnośredniowieczne zabytki ruchome z badań na dziedzińcu głównym Pałacu Pod Blachą

Kronika Zamkowa 1-2 (53-54), 39-90

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Rafał Mroczek*

PÓŹNOŚREDNIOWIECZNE ZABYTKI RUCHOME Z BADAŃ NA DZIEDZIŃCU GŁÓWNYM PAŁACU POD BLACHĄ

Niniejszy artykuł jest pierwszą od wielu lat publikacją dotyczącą nowo pozyskanych zabytków związanych z najstarszym założeniem warszawskiego grodu książęcego. Wszystkie prezentowane znaleziska zostały wydobyte w czasie badań wykopaliskowych i nadzorów archeologicznych, prowadzonych w latach 2004--2007 na dziedzińcu głównym pałacu Pod Blachą. Dzięki odkryciom przedmiotów pochodzących z dobrze zachowanych warstw późnośredniowiecznych, a związanych z odkrytymi reliktami architektury obronnej mamy możliwość poszerzyć naszą wiedzę na temat życia ówczesnych ludzi. Wydaje się, że ponownie sprowokuje to dyskusję na temat początków osadnictwa na tym terenie.

Kwestia publikacji średniowiecznych materiałów archeologicznych ze starszych badań prowadzonych na terenie zamkowym bądź w jego bezpośredniej okolicy przedstawia się źle. Pierwsze publikacje materiałów w „Warszawskich Materiałach Archeologicznych", obejmujące zarówno ceramikę, jak i zestaw metali, pozostawiają duży niedosyt pod względem i merytorycznym, i edytorskim. W późniejszym czasie w zasadzie tylko ceramika doczekała się pełniejszych i zadowalających opracowań. Inne kategorie zabytków ruchomych, z wyjątkiem przyczynkarskiego artykułu o zabytkach skórzanych z fosy, czekają jeszcze na swoje opracowania[1].

Odkryte przez nas zabytki materialne, wykonane z różnych surowców, stanowią dobry nośnik informacji, dotyczących przede wszystkim datowania warstw archeologicznych i obiektów architektonicznych z nimi związanych. Tematem wiodącym tego artykułu jest więc omówienie funkcji i datowania poszczególnych przedmiotów, które badacze zaliczyli do tzw. grupy zabytków wydzielonych. Zaznaczamy, że jest to wstępna prezentacja i interpretacja zespołu zabytków przez nas odkrytych. Kilka przedmiotów wymaga jeszcze przeprowadzenia specjalistycznych analiz laboratoryjnych i konsultacji ze specjalistami. Niezbędne wydaje się sięgnięcie do źródeł pisanych, szczególnie dotyczących podróży przedstawicieli kościoła i rycerstwa mazowieckiego do Ziemi Świętej. Ze względu na niewielką liczbę publikacji zabytków z okresu późnego średniowiecza pojawiły się również duże trudności ze znalezieniem analogii dla niektórych prezentowanych przedmiotów. Będzie to wymagało pogłębienia poszukiwań i poszerzenia ich zasięgu.

Przedstawimy pokrótce zabytki ruchome, wykonane z żelaza i metali kolorowych, szkła, rogu, gliny, kamienia oraz drewna. Dla potrzeb tego artykułu odeszliśmy od klasycznego dla opracowań archeologicznych podziału na podrozdziały grupujące zabytki ze względu na materiał, z jakiego był wykonany. Staraliśmy się przedmioty bardziej powiązać z ludźmi zamieszkującymi gród - stąd taki podział tematyczny. Zdajemy sobie sprawę, że jest on niedoskonały i wiele

* Zamek Królewski w Warszawie, Dział Badań Archeologicznych.

przedmiotów spełnia kryteria pozwalające zaliczyć je do różnych zespołów tematycznych.

Podstawę datowania zabytków archeologicznych stanowi obserwacja stratygrafii nawarstwień. To zagadnienie oraz powiązanie warstw z zabytkami architektonicznymi jest tematem prezentowanego w niniejszym tomie „Kroniki" artykułu autorstwa Michała Sekuły, więc tu nie będziemy go zgłębiać. Stwierdzić można ogólnie, że na podstawie dobrze rozpoznanej stratygrafii w wykopach o numerach 25, 26 i 27 poszczególne warstwy archeologiczne, a tym samym materiał zabytkowy z nich pozyskany, można pogrupować i powiązać z fazami związanymi z konkretnymi wydarzeniami lub akcjami budowlanymi. I tak, warstwy stanowiące wypełnisko wału zawierały zabytki związane z najwcześniejszą fazą egzystencji siedziby książęcej o charakterze militarno-rezydencjonalnym (1. połowa wieku XIV). Znalazły się one w wypełnisku izbic wału w związku z jakąś akcją porządkującą, niwelującą okolicę ówczesnego założenia książęcego. Dzięki datowaniu dendrochronologicznemu elementów drewnianych wału jesteśmy pewni, że zabytki z warstw stanowiących zasyp tej konstrukcji obronnej pochodzą sprzed roku 1351. Sekwencja nawarstwień, która znajduje się poza wałem, jest związana z grodem otoczonym wałem drewniano-ziemnym, z wybudowaną Wieżą Grodzką oraz budową muru obronnego i jej czas można określić dość ogólnie na 2. połowę wieku XIV. Wydarzeniem zamykającym ten okres mogła być katastrofa związana z obsunięciem się dużego fragmentu skarpy wraz z towarzyszącymi jej fortyfikacjami.

Datowanie każdego z zabytków przez nas prezentowanych nie przekracza określonej metodą dendrochronologiczną daty ścięcia drzew z konstrukcji wału, tj. połowy XIV w. Najstarsze odkryte przez nas przedmioty pochodzą z wieku XIII, głównie z jego 2. połowy; najmłodsze są datowane na połowę wieku XIV. Nie można wykluczyć, że niektóre typy zabytków pojawiają się jeszcze w XIII w., a ich egzystencja w niezmienionej formie jest tak długa, że występują one w wieku następnym.

Niezaprzeczalny jest walor poznawczy przedmiotów przez nas pozyskanych. Daje on nam możliwość podjęcia próby chociaż fragmentarycznego zobrazowania życia codziennego, rzemiosł oraz kultury ówczesnych ludzi. Niektóre przedmioty ze względu na ich unikatowy i elitarny charakter można powiązać bezpośrednio z dworem książęcym. Militaria są związane z osadzoną na stałe załogą - strużą lub przebywającą tu czasowo drużyną książęcą. Pozyskaliśmy również nieliczny zestaw przedmiotów związanych z rzemiosłami, życiem codziennym ludzi i wyposażeniem budynków. Na podstawie tego niewielkiego zbioru, liczącego 368 przedmiotów, można wstępnie wnioskować o poziomie życia, strukturze społecznej oraz kontaktach handlowych i pozahandlowych grodu warszawskiego w 1. połowie XIV w. Zabytki pozyskane z warstw nowożytnych nie będą omawiane, gdyż ich chronologia wykracza poza temat niniejszego artykułu. Pominięte zostaną również takie przedmioty, jak niewielkich rozmiarów żelazne pręty i sztabki, które równie dobrze mogły stanowić surowiec kowalski przeznaczony do dalszej obróbki, jak i odpady poprodukcyjne. Zabytki takie występują powszechnie na stanowiskach późnośredniowiecznych i, w związku z ich powtarzalną i nie do końca pewną funkcją, nie mają określonej chronologii. Zostały one jednak uwzględnione w katalogu zabytków zamieszczonym na końcu artykułu. Fragmenty naczyń polewanych figurujące w katalogu zostały omówione w odrębnym artykule zawartym w tym tomie „Kroniki". Ogromny zbiór ułamków naczyń glinianych, które zgromadziliśmy, wymaga skrupulatnego opracowania i będzie stanowił materiał do osobnego artykułu publikowanego w innym numerze „Kroniki".

PRZEDMIOTY ZWIĄZANE Z DWOREM KSIĄŻĘCYM

W tej części postaramy się przedstawić przedmioty, które najprawdopodobniej były związane z dworem książęcym i elitą grodową. Są to rzeczy niedostępne dla ówczesnego przeciętnego mieszkańca grodu i miasta, zarówno z powodu ich wyjątkowości, jak również wartości materialnej. Ich posiadanie i używanie wskazywało na wysoką pozycję społeczną właściciela. Jest to najmniej liczna grupa przedmiotów, ale najbardziej efektowna. Zaliczyliśmy do niej tylko cztery przedmioty.

Znaleziska naczyń szklanych z tego okresu należą do bardzo rzadkich. Można to wytłumaczyć faktem, że wówczas do spożywania posiłków i napojów powszechnie używano naczyń z gliny i drewna. Tylko najbogatsi mogli sobie pozwolić na luksus korzystania ze szklanych naczyń.

W wykopie nr 25, w warstwach wypełniających wał, natrafiono na cztery niewielkie fragmenty znakomitej jakości emaliowanego naczynia szklanego (il. 1). Są to fragmenty importowanego pucharka szklanego, który zapewne należał do zastawy zamożnego przedstawiciela dworu książęcego, a może i samego księcia. Jest to znalezisko bardzo rzadkie i wyjątkowe na terenie Polski. Na teren Mazowsza szkło tej klasy mogło trafić tylko jako import, tym bardziej że szklarze europejscy nie dysponowali ani umiejętnościami, ani recepturami pozwalającymi wykonać tego rodzaju naczynia.

Pozyskano trzy fragmenty przezroczystego szkła z brzuśca naczynia, pokryte barwną emalią. Fragment bezbarwny jest częścią stopki pucharka (tabl. 1: 8, 9, 28, 65). Dno naczynia na całym obwodzie wzmocnione było cienkim plastycznym wałeczkiem ze szkła - stopką. Zdobienie w postaci kolorowej emalii - obustronne. Od wewnątrz jest wtopiona

1. Fragmenty emaliowanego naczynia szklanego, Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie (AZK). Fot. R. Mroczek / Fragments of an enamelled glass vessel, Archives of the Royal Castle in Warsaw (AZK). Photo R. Mroczek

Tablica 1. Zabytki związane z dworem książęcym. 8, 9, 28, 65, 147 - szkło; 276 - brąz; 56 - róg. Rys. R. Mroczek / Monuments related to the ducal castle: 8, 9, 28, 65, 147 - glass; 276 - bronze; 56 - antler. Drawing: R. Mroczek

emalia barwy czerwonej i niebieskiej, która stanowiła tło. Zewnętrzna strona naczynia została pokryta cienkimi liniami białymi i żółtymi, które podkreślały kontur motywu zdobniczego. Niezmiernie trudno na podstawie tak małych fragmentów zidentyfikować motywy ornamentacyjne, jakimi był pokryty pucharek. Tym bardziej że publikacje tego rodzaju szkieł nie stoją na najwyższym poziomie edytorskim i na podstawie czarno-białych, i do tego małych zdjęć, trudno wyrokować o ornamentyce. Wydaje się jednak, że wszystkie fragmenty pochodzą z jednego naczynia. Wskazują na to barwa emalii, charakterystyczny cienki biały kontur rysunku zewnętrznego i grubość ścianek naczynia. Wątpliwości wykluczy w przyszłości przeprowadzenie analizy laboratoryjnej masy szklanej zachowanych fragmentów, które bez wątpliwości pozwoli zaliczyć je do jednego egzemplarza.

Najbliższy analogiczny fragment szkła został znaleziony w rezydencji książęcej w Czersku. Chodzi tu o analogię technologiczną, gdyż zarówno wielkość zabytku czerskiego, jak i naszych fragmentów nie pozwala przeprowadzić analizy porównawczej motywu zdobniczego. Natomiast zestaw kolorystyczny emalii jest identyczny z naszymi znaleziskami. Fragment czerskiego pucharka został opisany w monograficznym artykule przez M. Dekównę i J. Rauchutową[2]. Zarejestrowano go w warstwie, która datowana była na koniec wieku XIII i początek XIV[3]. Po analizie spektralnej masy szklanej stwierdzono, że zabytek należy do szkieł sodowo-wapniowo-krzemowych z dodatkiem manganu, magnezu i potasu. Jest to przedmiot na tyle charakterystyczny, że

określenie jego chronologii i miejsca powstania nie nastręczało żadnych trudności. Między innymi charakterystyczny jest sposób nakładania emalii: biały i żółty służyły jako kontur zewnętrzny dla wypełniającej emalii czerwonej i niebieskiej, położonej wewnątrz naczynia. Dodatkowo znamienne jest, że emalia została wypalona. Zabytek z Czerska został określony przez badaczki jako fragment naczynia należącego do grupy wysokiej jakości szkieł syryjsko-frankońskich: arabscy rzemieślnicy-szklarze wykonywali naczynia, natomiast tematy i motywy ornamentacyjne na nich umieszczane były europejskie. W tym czasie, tj. około 2. połowy XIII w., na terenach europejskich nie posługiwano się tak specjalistyczną technologią, aby można było uzyskać szkła takiej jakości. Szklarze arabscy wykorzystywali jeszcze receptury antyczne wytapiania tego materiału i uzyskiwali w ten sposób znakomitej jakości wyroby szklane.

Szkła te to cienkościenne pucharki o wysokości 10-19 cm, węższe u podstawy, z rozszerzającym się ku górze wylewem w kształcie kielicha kwiatu. Charakterystyczną cechą tych naczyń jest występujący na brzuścu szeroki pas ornamentacyjny. Zdobienie wykonane jest różnokolorową emalią na bezbarwnym szkle. Motywy, które dominują, to ornamenty i liście, herby miast europejskich lub rodzin feudalnych, wyobrażenia fantastycznych zwierząt - lwów, lampartów, gryfów, i wyjątkowo sceny oraz inskrypcje religijne. Na pucharku z British Museum (il. 2) zidentyfikowano herb z trzema rogami: może on należeć do jednego z sześciu miast niemieckich ze Szwabii lub rodziny Landtau, natomiast trzy klucze mogły być herbem rodziny Spet, również ze Szwabii. Autor publikacji prezentującej ten zabytek przypuszcza, że pucharek pochodzi z warsztatu weneckiego i datuje go na początek XIV w.[4]. Warto zwrócić uwagę na konstrukcję stopki pucharka z British Museum, gdyż jest ona identyczna z fragmentem przez nas odkrytym.

2. Emaliowany pucharek szklany z British Museum. Repr. za: *The golden Age of Venetian glass,* 1979, Plate I: B / Enamelled glass goblet in the British Museum. Reproduced after: *The Golden Age of Venetian glass,* 1979, Plate I: B

Występujące czasami inskrypcje łacińskie najczęściej umieszczane są w górnej części pasa ornamentacyjnego. Są to wezwania religijne, np. skierowane do Maryi, a także świeckie, charakterystyczne dla kultury średniowiecza. W górnym pasie pucharka, prezentowanym na fotografii, znajduje się inskrypcja łacińska: + MAGISTER • ALDREWANDIN • ME • FECI[T]. Datowanie tych naczyń obejmuje krótki i precyzyjnie określony czas, tj. lata 1260-1290[5]. Autorki przedział czasowy określiły za C. J. Lammem, który w swoich badaniach nad szkłem orientalnym stwierdził, że datę początkową stanowi rok 1259, kiedy zdobyte zostaje przez Mongołów miasto Raqqa - duże centrum szklarstwa. Z ośrodka tego emigrują szklarze, którzy rozpoczynają produkcję szkieł syryjsko-frankońskich. Trzy grupy szkieł, które zostały wydzielone przez Lamma, to „grupa Fustat", datowana na

lata 1270-1340, „grupa Aleppo", ogólnie datowana na wiek XIII, i „grupa Damaszek". Każda z tych grup wykazywała różnice w zdobnictwie naczyń. Lamm ocenił, że wyroby z drugiej grupy stały na najwyższym poziomie technologicznym i zdobniczym. Koniec produkcji szkieł syryjsko-frankońskich wyznacza rok 1291: data upadku Akki - ostatniej ostoi rycerzy krzyżowych na Bliskim Wschodzie[6]. Najprawdopodobniej naczynia te służyły do picia wina. Specyficzne motywy zdobnicze, przede wszystkim heraldyczne, mogą wskazywać na elitarną grupę odbiorców wywodzących się z kręgu bogatego rycerstwa zachodnioeuropejskiego, biorącego udział w wyprawach krzyżowych. Wypada jeszcze wskazać jako odbiorców pielgrzymów udających się do Ziemi Świętej. Wskazywałyby na to inskrypcje, a także sceny religijne umieszczane na niektórych naczyniach. W tym wypadku odbiorcami naczyń byliby wysoko postawieni w hierarchii kościelnej pielgrzymi, których stać było na zakup tak ekskluzywnych pamiątek, świadczących o ich pobycie w kolebce chrześcijaństwa. Naczynia te bardzo rzadko zachowane są w zbiorach muzealnych w całości, stąd niezmiernie trudna jest identyfikacja motywów zdobniczych. Fragmenty, choć nieliczne, znajdowane są najczęściej podczas badań archeologicznych w różnych częściach Europy, a nawet na Kaukazie i w Afryce. Nie znaleziono ich w miejscu wytwarzania - Syrii. Najbliższe Polsce znaleziska to np. Ratyzbona w Bawarii oraz mała miejscowość w dolnej Austrii - Gaiselberg, gdzie znaleziono tego typu naczynie w latrynie datowanej na wiek XV. Sam pucharek, z przedstawieniami gryfów i lampartów, jest datowany na lata 1260-1270 i zaliczany przez autorkę do szkieł z „grupy Aleppo"[7].

Zastanawiające jest, jak te naczynia trafiły na dwór książąt mazowieckich. Czy są to znaleziska związane z udziałem mazowieckiego rycerza w wyprawach krzyżowych, czy może z pielgrzymką do Ziemi Świętej jakiegoś przedstawiciela dworu książęcego? (To zagadnienie będzie wymagało przede wszystkim kwerendy w źródłach pisanych). Niewątpliwie fakt posiadania tych naczyń w kręgach dworskich elit ówczesnej Europy był czytelny. Właściciel brał udział w wyprawach krzyżowych, a tym samym w obronie wiary chrześcijańskiej, lub też jako bogobojny chrześcijanin odbył pielgrzymkę do miejsc związanych z początkami religii chrześcijańskiej.

Z warstwy wypełniającej wał pochodzi niewielki fragment stopy, najprawdopodobniej pucharka szklanego (tabl. 1: 147). Jak wskazuje korozja, wykonany został najprawdopodobniej ze szkła potasowego. Do cienkościennych ścianek naczynia doklejona jest masywna listwa stopy, zdobiona na krawędzi dookolnymi rowkami. Tak niewielki fragment niezwykle utrudnia identyfikację naczynia. Niestety, mimo intensywnych poszukiwań w literaturze nie udało się znaleźć analogii do tego naczynia. Taki rodzaj szkła może wskazywać na miejscowe, to znaczy europejskie pochodzenie naczynia. Można wstępnie wykluczyć dość popularne w początkach XIII-XV w. pucharki określane jako *Rippenbecher,* gdyż mają inaczej ukształtowaną stopkę[8].

Do rzadkich przedmiotów na stanowiskach średniowiecznych należą znaleziska brązowych naczyń. Należy jeszcze raz zaznaczyć, że w tym okresie dominowały naczynia gliniane, a jedynie bogaci ludzie posługiwali się naczyniami wykonanymi z bardziej szlachetnych materiałów, jak szkło i metal. Jeszcze jednym powodem, dla którego naczynia metalowe bardzo rzadko trafiają w ręce archeologów, jest możliwość ponownego wykorzystania materiału. Naczynia i sam metal - brąz - były na tyle drogie, że uszkodzone, po przetopieniu służyły do wykonania nowych. Technologia wykonania również była na tyle skomplikowana, że niewielu rzemieślników posiadało umiejętności pozwalające odlać i wykończyć metalowe naczynia. W warstwach wypełniających wał natrafiliśmy na duży fragment masywnego naczynia brązowego.

Dzięki temu, że zachowały się krawędź i fragment ścianki, udało się rysunkowo zrekonstruować formę naczynia (tabl. 1: 276). Niestety, nie całe naczynie, gdyż nie zachowało się jego dno. Ścianki nie były zdobione, możliwe natomiast, że było zdobione wnętrze dna. Misa jest wykonana z brązu techniką odlewania i ma bardzo masywną budowę. Średnica wylewu wynosi 26 cm, a grubość ścianek dochodzi do około 2 mm. Krawędź jest pogrubiona od strony zewnętrznej plastyczną listwą. Ścianki misy są lekko wychylone na zewnątrz. Widać na nich odciśnięte ślady formy - być może drewnianej lub glinianej. Odlew był wykonany wadliwie, na co wskazują pęcherzyki powietrza występujące na zewnętrznej ściance i na wylewie. Można domniemywać, że mogło to być przyczyną uszkodzenia naczynia.

Na obecnym etapie badań nie udało się zidentyfikować pochodzenia i określić datowania zabytku. Naczynie przez nas odkryte różni się od popularnego w XIII w. typu misy brązowej, błędnie określanej często jako misa hanzeatycka. Naczynia XIII-wieczne mają zupełnie inną formę, wymiary, i są zwykle zdobione[9].

Przeznaczenie naczyń tego typu było wielokrotnie dyskutowane. Spierano się nad dwojakim charakterem użytkowania: świeckim lub sakralnym[10]. Wydaje się nam, że trudno jednoznacznie opowiedzieć się za którąś ewentualnością. W wypadku naszej misy, jak wskazuje kontekst znaleziska, można stwierdzić, że była używana w grodzie w celach świeckich, najprawdopodobniej na stole książęcym.

Niewątpliwie do niezmiernie rzadkich i najciekawszych zabytków znalezionych w wykopie nr 25 można zaliczyć bierkę szachową (il. 3).

Gra w szachy znana jest od 570 r. n.e. i pochodzi z Indii, skąd za pośrednictwem arabskim dotarła do Europy. W literaturze są wskazywane dwie możliwe drogi, jakimi szachy mogły dotrzeć na teren Polski. Jedna hipoteza wskazuje na bezpośrednie, arabskie pochodzenie gry, tj. że dotarła ona na nasze tereny za pośrednictwem kupców arabskich bezpośrednio ze wschodu. Inna hipoteza wskazuje, że do Europy szachy przywieźli ze sobą rycerze powracający z wypraw krzyżowych[11]. Szybko gra ta stała się jedną z popularniejszych rozrywek elity społecznej i weszła do kanonu rycersko-dworskiego wykształcenia[12]. Warto nadmienić, że jak wynika z odkrytych na różnych terenach figur i pionów szachowych, w tym samym czasie na terenie Europy występowały dwa rodzaje bierek do tej gry - zgeometryzowane szachy arabskie i pełnofiguralne szachy indyjskie[13].

3. Rogowa bierka szachowa - wieża, AZK. Fot. R. Mroczek / Chess piece made of antler - tower/ rook, AZK. Photo R. Mroczek

Odkryta figura szachowa jest wykonana ręcznie, dość niestarannie, z poroża jelenia. Po ukształtowaniu z rogu prostopadłościanu wywiercono w części środkowej otwór, następnie wycięto trójkąt o lekko łukowatych ramionach. Na jednej stronie widoczny jest ryty cienki obrys krawędzi (tabl. 1: 56). Arabskie odpowiedniki często były wykonywane

z kości słoniowej, natomiast średniowieczne europejskie - z łatwiej dostępnych surowców miejscowych: rogu, kości, kamienia, a nawet drewna[14]. Nasz zabytek można zaliczyć do tzw. szachów arabskich, czasami określanych jako mahometańskie[15]. Określenie to powstało w związku z przekształceniem przez kulturę arabską indyjskich szachów figuralnych w formy abstrakcyjne i niefiguralne. Wynikało to z zakazów Koranu, dotyczących przedstawień antropomorficznych istniejących w religii islamskiej. Według analogii europejskich i arabskich znalezisk figur szachowych można stwierdzić, że mamy do czynienia z wieżą - czyli arabskim przekształceniem indyjskiej figury szachowej przedstawiającej wóz bojowy (tabl. 2). Należy podkreślić, że schematyzm figur, które zaproponowali Arabowie, był bardzo trwały na przestrzeni wielu wieków. Tak więc rozpoznanie poszczególnych figur z różnych, często odległych obszarów, jest dość łatwe, bo choć odbiegają one od siebie materiałem lub zdobieniem, schemat ideowy jest zawsze ten sam. Zagraniczne analogie, zdecydowanie wcześniejsze, to np. przechowywane w Musée de Cluny cztery figury z kości słoniowej, w tym wieża, datowane na wiek IX-X[16]. Z kryształu górskiego została wykonana wieża ze skarbca katedralnego w Osnabrück z końca wieku IX lub początku XI[17]. Na wschodzie odnotowano znaleziska czterech wież z Nowogrodu, niestety z nieprecyzyjnym datowaniem na przedział XII-XV w. Zabytki podobne w formie do naszego znaleziska można wskazać w zestawie szachów sandomierskich, o wiele wcześniejszych, bo z XI w., z tym że cztery wieże z zestawu sandomierskiego mają trochę inaczej ukształtowane „rogi", są zdobione dookolnymi rowkami i ogólnie staranniej wykonane[18]. Warto zwrócić uwagę, że szachy z Nowogrodu są większe (króle do wysokości 35 mm, średnica podstawy 20-25 mm) i mają formę bardziej zgeometryzowaną niż szachy sandomierskie. Wymiarami, formą i datowaniem analogie z Nowogrodu bardziej odpowiadałyby naszemu znalezisku. Co ciekawe, jedna z figur z Nowogrodu, bardzo podobna do konia z zestawu sandomierskiego, jest datowana na 2. połowę XIII w.[19]. Z terenu Polski znaleziska bierek znane są z Wrocławia, Szczecina, Wolina, Kołobrzegu oraz Kruszwicy i Międzyrzecza[20]. Z tym że większość z nich można określić jako piony i mogły one służyć również do innych gier. Tylko figurkę z Międzyrzecza, w postaci stylizowanej głowy w koronie, można na podstawie analogii skandynawskich uznać za wieżę szachową. Jest ona datowana na wiek XIII. O tym, że na Mazowszu znano w tym okresie szachy i grano w nie, świadczy znalezisko pionka szachowego z Czerska. Jest wykonany z kamienia, co wskazuje na miejscową pracownię kamieniarską, czynną w tym okresie i wytwarzającą głowice maczug. Datowanie warstwy, z której pochodzi bierka, jest określone na ostatnią ćwierć XIII w. i początek wieku następnego[21]. Reasumując, mamy do czynienia z wieżą

Tablica 2. Figurka indyjska - rydwan (a), arabski odpowiednik - wieża (b). Repr. za: K. Wachowski, J. Witkowski, *Henryk IV Prawy - Homo Oeconomicus czy Homo Ludens?,* w: *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego,* red. K. Wachowski, Wratislavia Antiqua 8, Wrocław 2005, s. 80 / Indian figure - chariot (a); Arabian counterpart - tower (b). Reproduced after: K. Wachowski, J. Witkowski, *Henryk IV Prawy -Homo Oeconomicus czy Homo Ludens?* [in]: *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego,* ed. K. Wachowski, Wratislavia Antiqua 8, Wrocław 2005, p. 80

- jedną z bierek szachowych, wykonaną na wzór szachów arabskich przez miejscowego rzemieślnika. Na miejscowe pochodzenie wskazują materiał i dość duża prostota naszego zabytku. Do rozstrzygnięcia pozostaje kwestia, jaką drogą szachy dotarły na Mazowsze. Czy bezpośrednio ze wschodu, np. z kupcami arabskimi, czy też z zachodu - w wyniku wypraw krzyżowych.

MILITARIA

Z warstw wypełniających drewnianą konstrukcję wału pozyskano niewielki zbiór militariów, nieodbiegający od zestawów tego typu zabytków odkrywanych na innych późnośredniowiecznych stanowiskach z terenów Polski.

Do rzadkich znalezisk na naszych terenach należą elementy uzbrojenia ochronnego. Z tą grupą zabytków związane są odkryte przez nas dwa zbrojniki pancerza (tabl. 3: 346). Jeden z nich jest zachowany w całości, drugi - mocno uszkodzony. Pierwszy z nich ma formę pięciokątnej nieregularnej blaszki ze ściętymi lub zaokrąglonymi wierzchołkami. W dolnej części zbrojnika znajduje się niewielki otwór. Oba elementy są półkoliście wygięte, wzdłuż osi pionowej, i połączone nitem, który od zewnętrznej strony ma dużą okrągłą główkę. Powierzchnie zbrojników są całkowicie pokryte cynowaniem. Według dokumentacji konserwatorskiej Jarosława Strobina na powierzchni zewnętrznej jednego z nich zachował się fragment materiału organicznego - najprawdopodobniej skóry[22].

Na podstawie naszego zabytku można stwierdzić, że mamy do czynienia z elementami pancerza zbrojnikowego krytego - brygantyny[23]. Pancerz ten składał się z dwóch warstw. Element zewnętrzny, nośny, stanowiła skóra lub gruby materiał, do którego przynitowane były elementy metalowe stanowiące właściwą ochronę. Liczne zbrojniki żelazne, mające różny kształt i rozmiary, zachodziły na siebie jak dachówki i były między sobą nitowane (każdy był nitowany z sąsiednim i dodatkowo, jak wskazuje drugi otworek, z kolejnym rzędem zbrojników). Kształt płytki zależał od tego, z której części pancerza pochodziła. Inny profil miały elementy z okolic boków, a inaczej ukształtowane były te z części piersiowej. Wydaje się, że takie ukształtowanie płytek - wygięte półokrągło - może wskazywać, że pochodzą one z części bocznej pancerza, a podcięcia krawędzi, że z okolic ramion lub szyi. Przed wilgocią i korozją wszystkie płytki były chronione warstwą zabezpieczającej cyny[24]. Ten zabieg można tłumaczyć tym, że o ile czyszczenie całkowicie metalowej kolczugi z korozji nie sprawiało problemu, o tyle w wypadku brygantyny roznitowywanie części metalowej od skórzanego pokrycia w celu wyczyszczenia musiało być dość kłopotliwe, jeśli w ogóle możliwe.

W okresie między połową XII w. a przed połową XIV na terenach ziem polskich w użyciu były dwa główne rodzaje pancerzy (zbroi „miękkiej" i elastycznej): pancerzy kolczych i zbrojnikowych (wg nomenklatury L. Kajzera 1976)[25]. Ten drugi typ uzbrojenia ochronnego inaczej określa A. Nadolski, który przy omówieniu znaleziska z Plemięt używa określenia kirys kryty folgowy i definiuje: „Kirysem krytym (ang. »coat of plates«, franc. »cotte de plattes«, niem. »Plattenrock«, »Platte«) nazywamy umownie ochronę tułowia skonstruowaną z płytek, płyt lub folg żelaznych lub stalowych, połączonych między sobą i przytwierdzonych do okrywającej je z zewnątrz powłoki ze skóry albo z mocnej tkaniny"[26]. Wśród tego typu wyróżnia, w zależności od rozmiarów i kształtu metalowych elementów, kirysy kryte folgowe lub płytowe. Natomiast szczególnym rodzajem tego rodzaju ochron tułowia byłaby brygantyna, której konstrukcja składała się z licznych drobnych płytek. Według niego ten typ ochrony pojawił się w Europie w XIII w. i egzystował nawet po wykształceniu się pełnej zbroi płytowej. Kajzer uważa, że na nasze tereny kaftan zbrojony od wewnątrz trafił za

pośrednictwem Tatarów i datuje jego pojawienie się na połowę XIII w.[27]. Kirys kryty był używany jako odmiana broni praktycznej, taniej, łatwej w produkcji i prostej w naprawie. Ze swej strony mogę dodać, że również zdecydowanie wygodniejszej w użytkowaniu niż zbroja płytowa.

Wydaje się, że najbliższą analogię stanowi płytka znaleziona w Czersku w warstwie z około połowy XIV w., i mamy tu na myśli typ zbroi, a nie konkretnie zbrojnik. Płytka z Czerska pochodzi niewątpliwie z pancerza krytego, na co wskazują trzy nity o wydatnych główkach oraz cynowanie, natomiast ma zupełnie odmienny kształt od naszych zabytków[28]. Znalezisko to wskazuje, że na terenie Mazowsza i w najbliższym kręgu grodu warszawskiego ten typ uzbrojenia ochronnego był znany i używany. Z Czerska, ale z 1. połowy XV w., pochodzi większy fragment pancerza krytego - 25 płytek i duża sprzączka służąca do jego zapięcia. Płytki, zachowane w bardzo złym stanie, nie pozwoliły na rekonstrukcję całego zabytku. Według T. Kiersnowskiej ochrona ta miała najprawdopodobniej kształt kurtki bez rękawów, zapinanej z boku lub na plecach na duże sprzączki. Pokrycie było ze skóry łosia, a nity o dużych główkach stanowiły dodatkowo element dekoracyjny pancerza. Płytki skuwano z paru bardzo cienkich warstw blachy żelaznej i cynowano. Kształt znalezionych zbrojników i skosy bocznych krawędzi pancerza świadczą, że większość znalezionych okazów pochodzi raczej z górnych partii pancerza - z okolic szyi bądź ramion, wymagających okrągłego podkrojenia. Badaczka opisuje, że w skład zbioru wchodziły płytki mniejsze o rozmiarach 5 x 3,7 x 0,2 cm i większe: 7,5 x 4,1 x 0,3 cm. Jako analogie autorka podaje znaleziska z grodziska w Siedlątkowie z 70. lat XIV w., cmentarza bitewnego z Visby z 1361 r. i grodziska Anschus w Uplandii z lat 1270-1290. Widoczny długi przedział czasowy pozwala potwierdzić to, co wcześniej sformułował A. Nadolski, że ten typ pancerza (brygantyna) egzystuje przez długi czas[29]. Zastanawiające jest, na jakiej podstawie autorka stwierdza, że zbrojniki były wykonywane z cienkich skuwanych blach. Byłaby to bardzo skomplikowana technologia i bardziej pracochłonna niż wykonanie pancerza kolczego! Brak również informacji, na jakiej podstawie autorka stwierdziła, że podkład organiczny stanowiła skóra łosia.

Bronioznawcy informacje na temat rodzajów, okresu używania, ewolucji czerpią w dużej mierze z ikonografii, gdyż zabytków oryginalnych zachowało się niewiele i często mają one nieznaną proweniencję. Dobrym materiałem porównawczym są pomniki nagrobne, freski, rzeźby z ołtarzy, przedstawienia na monetach i pieczęcie. Te ostatnie - pieczęcie książąt mazowieckich - zostały opisane bardzo wszechstronnie przez Kuczyńskiego. Co prawda nie rozpoznał on na żadnym zabytku sfragistyki brygantyny, ale w wypadku pieczęci konnej Trojdena I czerskiego z 1311 r. oraz pieszych Siemowita II wiskiego i Wacława płockiego z 2. dziesięciolecia XIV w. widać duże podobieństwo przedstawień całego uzbrojenia. Książęta są ukazani w pancerzach miękkich, hełmach, z tarczami mającymi dużo elementów wspólnych z uzbrojeniem wschodnim. Są tam, jak pisze Kuczyński, przedstawione pancerze wiązane - lamelkowe[30].

Kolejnym interesującym przedmiotem jest cienka blaszka brązowa w kształcie tarczy, zdobiona techniką repusowania (tabl. 3: 114). Tarczka ma wytłoczony wzdłuż krawędzi ornament plastyczny w postaci drobnych perełek, natomiast przez środek, w układzie pionowym, wytłoczone są cztery większe półkoliste guzki. Duże ubytki tarczki, spowodowane korozją, nie pozwalają z całą pewnością stwierdzić, czy znajdowały się w niej otwory na nity lub zawieszenie. Podobnie zdobione blaszki z Jazdowa zostały określone jako okucia pochewki noża (dat. na podstawie analogii z Brześcia Kujawskiego na XI-XII w.)[31]. Analogia ta, tak wczesna, nie do końca wydaje się

trafna. Potwierdzeniem hipotezy, że to element okucia pochwy, jest zabytek z gródka w Raciążu. W jednym z domów znaleziono tam fragment dolnej części okucia pochwy miecza. Składało się ono z dwóch elementów: rynienkowatego okucia krawędzi pochwy i wsuniętych pomiędzy rynienki dwóch blaszek z ornamentem. W ten sposób pochwa miała na całej długości krawędzi ochronne okucie, a w dolnej części ozdobny trzewik. Co ciekawsze, jak wynika z ilustracji zabytku raciąskiego (tab. LX, b), w blaszce wytłoczone są: w środkowej części trzy półkoliste guzki, a wokół przebiega perełkowanie. Okucie z Raciąża datowane jest na podstawie analogicznego okucia z grodu w Łęczycy na wiek XII-XIII[32]. Informacje zebrane na temat ozdobnych trzewików pochew mieczy zostały zebrane przez Janowskiego, który umieścił okucie z Raciąża i Łęczycy w kategorii: pozostałe trzewiki. Zwraca on uwagę na miejscowe pochodzenie tego typu okuć[33].

Interesującym znaleziskiem jest również masywny, zdobiony uchwyt w kształcie sztabki z dużymi otworami na nity mocujące okładziny rękojeści (tabl. 3: 13). Zdobienie znajduje się na krawędzi sztabki. Są to naprzemianległe grupy nacięć. Znaczne rozmiary i masywność sztabki wskazują, że uchwyt ten mógł stanowić rękojeść dużego noża bądź nawet puginału lub korda. Identyczne zdobienie pojawia się na płazie noża znalezionego we Wrocławiu w warstwie datowanej na połowę XIII w.[34].

Rzadko trafiają się w późnośredniowiecznym materiale zabytkowym okucia pochew krótkiej broni białej. W wypadku zabytku z wykopu nr 26 najprawdopodobniej mamy do czynienia z dolnym okuciem pochwy puginału - trzewikiem (tabl. 3: 262). Zabytek wykonany jest z miedzianej blaszki, zwiniętej na kształt stożka z odciętym wierzchołkiem. Blaszka jest zlutowana cyną. Zdobienie bądź wzmocnienie stanowią dwie cienkie tasiemki: jedna umieszczona u góry, druga u dołu okucia. Dodatkowo krawędź wlotu od strony zewnętrznej jest wycinana w trójkąty i zdobiona nacięciami. Przedmiot z racji staranności wykonania, użytego materiału i zdobień raczej nie stanowił okucia pochwy zwykłego noża. Stożkowata forma wskazuje raczej na okucie w którym głownia była symetryczna, dwusieczna, a nie jednosieczna, jak w nożu. Tym bardziej wymiary (dł. 4,5 cm, szer. wlotu 2,1 cm, grub. 7 mm), jak na okucie pochwy zwykłego nożyka, są za duże.

Na stanowiskach średniowiecznych jednym z licznie pozyskiwanych zabytków oporządzenia rycerskiego są ostrogi. Wśród znalezisk z naszego stanowiska wystąpiły cztery fragmenty ostróg bądź ich elementy. Wszystkie części ostróg należą do typu z ruchomym gwiaździstym bodźcem. Najbardziej kompletny egzemplarz ma kabłąk w kształcie litery „V" z wyodrębnioną piętką (tabl. 3: 109). W krótkim uchwycie widełek została osadzona niestarannie wykonana gwiazdka o jedenastu delikatnych kolcach. Egzemplarz ten nie jest zdobiony, dość prosty w formie, i wskazuje, że jego właściciel nie należał do najzamożniejszej grupy rycerzy.

Zwracają uwagę znaleziska dwóch ruchomych elementów bodźca - gwiazdek. Obie są masywne, mają po sześć starannie ukształtowanych wrzecionowatych kolców (tabl. 3: 29,173).

Udało się również zidentyfikować jeden przedmiot jako fragment złamanego kabłąka ostrogi z zaczepem ogniwkowym. Wykonany jest z dość delikatnej żelaznej taśmy o przekroju półkolistym (tabl. 3: 6). Ten rodzaj zaczepów występuje w typach A, C, D, wydzielonych przez Kołodziejskiego, które są datowane na okres od połowy XIII w. do połowy wieku następnego[35].

Jedyną w miarę kompletną ostrogę można z dużym prawdopodobieństwem zaliczyć do typu II odmiany 5 według typologii Z. Hilczerówny: ostrogi z kształtnym kabłąkiem „V", wyodrębnioną piętką i ruchomym bodźcem - gwiazdką. Ten typ pojawia się wśród ostróg środkowoeuropejskich co najmniej od

2. połowy XIII w. Autorka typ II datuje na podstawie egzemplarzy pochodzących z Błonia - XIII w., Gdańska - koniec XIII w., Piekary, pow. krakowski - przełom XIII/XIV w.[36]. Według Kołodziejskiego mamy do czynienia z typem A, datowanym od połowy XIII do 1. ćwierci XIV w., lub też z typem C, którego występowanie obejmuje okres od ostatniej ćwierci XIII w. do połowy wieku następnego[37].

Nie do końca wyjaśniona jest funkcja ozdobnej sprzączki ze skuwką (tabl. 3: 174) o wieloczęściowej i skomplikowanej konstrukcji. Dwuczęściowa rama ma kształt prostokąta. Na ramie zamocowana jest krótka prostokątna skuwka. Dodatkowo do skuwki przymocowano za pomocą nitu pierścień z wąskiej, ozdobnie wycinanej blaszki. Zdobienie plastyczne w postaci trójkątów i nabitych punktów zostało podkreślone za pomocą cyny, którą została pokryta skuwka. Funkcja sprzączki jest trudna do identyfikacji. Zabytek o innym kształcie ramy, ale podobnej konstrukcji znaleziono w warstwie datowanej na 1. połowę XIV w. w Czersku. Został on określony jako okucie siodła[38]. We Wrocławiu sprzączka o takiej formie miała stanowić element ostrogi[39], natomiast w Plemiętach była połączona z fragmentem wędzidła i została określona jako sprzączka do umocowania wodzów[40]. Kolejny zabytek tego typu wystąpił w jamie 25 na grodzisku w Błoniu[41]. Analogiczny zabytek został zamieszczony w opracowaniu uzbrojenia Żygulskiego. Na fotografii ostrogi z bodźcem w postaci stożkowatego kolca jest on zamocowany bezpośrednio do zaczepu ostrogi[42]. Sama ostroga wraz ze sprzączką jest datowana na wiek XII. Brak niestety informacji, skąd zabytek pochodzi. Jedno jest pewne: jeżeli nasza ozdobna sprzączka była związana z paskami mocującymi ostrogę do stopy, to był to element, który podtrzymywał pasek mocujący na wierzchu buta. Z tego przeglądu analogii wynika, że to rozwiązanie mocowania sprzączki było znane już w XII w. i stosowane w różnych przedmiotach - co charakterystyczne, wszystkie są związane z elementami oporządzenia jeździeckiego.

Cztery uszkodzone ozdobne kolce (tabl. 3: 170, 164, 187, 312) stanowiły ruchome elementy zaczepów ostróg. Do tej pory nie spotkałem się w literaturze z jakimkolwiek omówieniem tych zabytków, a tym bardziej próbą datowania. Kolce były połączone za pomocą pierścienia do zaczepów ostrogi. Trzy w części środkowej są ozdobnie profilowane, czwarty ma przylutowaną okrągłą tarczkę. Dwa podstawowe ozdobne elementy kabłąka to rozetka z rytymi płatkami lub różnie ukształtowane „skrzydełka" boczne. Zakończenia kolców w dwóch wypadkach mają poprzeczki. Element ten miał dodatkowo zabezpieczać, aby kolec nie wysunął się z dziurki paska. Powierzchnie „kolców" są zdobione wybijanymi punktami, nacinane i pokryte rowkami, które dla podkreślenia ornamentowanej powierzchni były wypełnione cyną. Zaczepy te, jak na funkcję którą spełniały, mają delikatną konstrukcję. Musiały często ulegać uszkodzeniu. Jak widać po naszych egzemplarzach, najczęściej zrywał się pierścień mocujący kolec do zaczepu ostrogi. O przeznaczeniu funkcjonalnym tych zaczepów można wnioskować z opracowania późnośredniowiecznych ostróg Kołodziejskiego. Podobne zaczepy zamontowane są w zaczepach egzemplarzy typu C z Będzin i H z Kij[43].

Powszechnie odkrywaną grupę militariów średniowiecznych stanowią żelazne groty strzał i bełtów kuszy (tabl. 4). Broń miotająca była bardzo rozpowszechniona na terenie Polski w okresie późnośredniowiecznym. Łuk i kusza w tym okresie były używane zarówno do celów militarnych, jak i podczas polowań. Broń strzelcza stanowiła główną broń obronną jednostek stacjonujących w grodach i zamkach. Ogółem odkryto 16 grotów. W pozyskanym zbiorze wystąpiły ich dwa rodzaje: sześć jest z tulejką i dziewięć z trzpieniem. Formy wszystkich grotów są klasyczne dla okresu późnego średniowiecza. Jednocześnie

trudno znaleźć dwa egzemplarze, które można określić jako identyczne. Mają one masywny, czworokątny, zbliżony do kwadratu bądź rombu przekrój liścia--kolca i cienki trzpień lub dość długą tulejkę. Niektóre egzemplarze z naszego zbioru (tabl. 4: 2, 260, 277) są na tyle starannie wykonane, że może to sugerować, iż ich liście-kolce zostały ukształtowane na specjalnej podkładce kowalskiej - foremniku[44]. Sądząc po wielkości grotów, używane były kusze niewielkich rozmiarów, najprawdopodobniej niewymagające mechanicznego naciągu cięciwy. Tylko jeden egzemplarz (tabl. 4: 152), ze względu na jego duże rozmiary, można uznać za grot bełtu kuszy wałowej[45]. Użycie w tym okresie tego typu kuszy poświadczają źródła pisane - *Kronika Wołyńska* podaje opisy walk i oblężenia Krakowa przez Konrada Mazowieckiego z przełomu lat 1289/1290, w czasie których obrońcy używali „samostrzałów kołowrotnych, małych i wielkich"[46].

Niewielkie rozmiary liści-kolców i nieduże średnice tulejek egzemplarzy (tabl. 4: 131, 260, 321) utrudniają stwierdzenie, czy mamy do czynienia z grotem bełtu lekkiej kuszy (być może używanej do polowań), czy też grotem strzały łuku. Znajomość i wykorzystywanie łuku w grodzie potwierdzają dwa znaleziska pokrowców na łuk - łubi, błędnie określonych jako kołczany[47]. Łubie zostało zarejestrowane w Zamku w XIV-wiecznej fosie przecinającej Dziedziniec Wielki[48]. Wydaje się, że w wypadku zabytków z warstw zarejestrowanych na profilu 2 można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że mamy do czynienia z grotami strzał (tabl. 4: 260, 321). Jeden ma bardzo krótki trzpień, drugi jest bardzo wąski. Oba egzemplarze mogły być używane na łowach (przy trafieniu skóra zwierzęcia nie ulegałaby dużemu uszkodzeniu) lub mogły być elementami strzał używanych przeciwko napastnikowi ubranemu w pancerz kolczy. Mniejszą siłę i donośność strzały wystrzelonej z łuku nadrabiały dużą możliwością penetracji. Ogólnie badacze określają, że groty z zadziorami i o płaskim liściu są grotami do strzał - bez względu na to, czy mają trzpień, czy tulejkę. Trudno się z tym twierdzeniem zgodzić. Zapewne niewielkich rozmiarów groty z liściem o przekroju czworokątnym mogły być również używane do wykonywania strzał.

Bardzo interesujący jest uszkodzony żelazny przedmiot, którego powierzchnia została pokryta cynowaniem (tabl. 3: 254). Zabytek zachował się we fragmencie i wygląda na okucie. Jest wykonany z niezbyt grubego płaskownika żelaznego, ukształtowanego ozdobnie, a następnie grubo pokrytego cyną. W cynie są wygrawerowane rowki, a przy jednej z krawędzi zachował się spleciony jak warkocz drucik. Niestety, nie udało się znaleźć analogii do tego przedmiotu. Wydaje się nam, że okucie to mogło być zamocowane do drewnianego podkładu, może łęku siodła. Druga ewentualność, która się nasuwa, jest taka, że możemy mieć do czynienia z fragmentem elementu specyficznej odmiana kiełzna dla konia - musztukiem.

PRZEDMIOTY ZWIĄZANE Z ŻYCIEM CODZIENNYM I ZAJĘCIAMI MIESZKAŃCÓW GRODU

Opisywane poniżej przedmioty są związane z zajęciami zawodowymi oraz z życiem codziennym, spożywaniem posiłków, ubiorem i higieną.

Bardzo ciekawym i rzadkim znaleziskiem, świadczącym o kontaktach handlowych grodu warszawskiego, jest połowa plomby ołowianej (il. 4, tabl. 5). Plombę tę określa się jako dwutarczową, a my pozyskaliśmy jedną część - z trzpieniem. Konstrukcja plomby składa się z trzech elementów. Jeden stanowiło koło z otworem, drugi - kółko z trzpieniem pasującym rozmiarem do otworu z pierwszego elementu. Obie części były połączone wąskim paskiem ołowiu. Założenie plomby polegało na spasowaniu obu elementów i sprasowaniu ich za pomocą stempla. Na tłoku pieczętnym znajdowały się znaki własnościowe (np. gmerek,

Tablica 4. Groty bełtów kuszy. 3, 30, 82, 128, 131, 135, 152, 158, 171, 277, 321, 338 - żelazo. Rys. R. Mroczek / Crossbow boltheads: 3, 30, 82, 128, 131, 135, 152, 158, 171, 277, 321, 338 - iron. Drawing: R. Mroczek

herb miasta) i jakościowe. Oznaczenia wytłoczone na plombie informowały 0 pochodzeniu towaru i gwarantowały jego jakość.

Połowa plomby z trzpieniem, którą pozyskano z warstwy zalegającej pod wałem, jest niestety zachowana w złym stanie (tabl. 5). Z tego powodu identyfikacja rysunku stempla jest niezmiernie utrudniona. Nie ulega wątpliwości, że na zachowanym trzpieniu widoczne są pierwsze litery wyrazu EV bądź FV w częściowo zachowanym otoku z perełek. Na drugiej, płaskiej stronie, mocno wytartej, widoczne są rozpostarte skrzydła - być może mamy do czynienia z przedstawieniem orła bądź anioła. Interesujące jest, że we wnętrzu plomby, na niewielkiej powierzchni, odcisnął się najprawdopodobniej ślad sukna, które było ostemplowane tą plombą. Niestety, do chwili obecnej nie udało się określić miejsca pochodzenia i datowania znaleziska. O plombowaniu sukien wspomina na marginesie znaleziska plomby z Torunia Z. Polak[49]. Nie ulega wątpliwości, że w okresie nas interesującym w górę Wisły były transportowane z Gdańska

4. Połowa plomby ołowianej ze śladem odciśniętego splotu materiału (awers i rewers), AZK. Fot. M. Sekuła / Half of a lead cloth seal bearing traces of the impression of the weave of the cloth (obverse and reverse), AZK. Photo M. Sekuła

1 Torunia - jak pisał J. Senkowski - przede wszystkim sukna, śledzie, olej rybny i inne towary[50]. Do tej pory nikt nie zajął się dogłębnie tematem plomb późnośredniowiecznych w Polsce i nie jest on w zasadzie rozpoznany. Być może analiza splotu materiału odciśniętego wewnątrz plomby pozwoliłaby na określenie miejsca pochodzenia tego nader ciekawego i rzadkiego znaleziska.

Narzędziem związanym z obróbką drewna i budową wału jest pozyskane z wykopu nr 27 niewielkich rozmiarów uszkodzone ostrze topora bądź siekiery (tabl. 6). Zniszczeniu uległa osada, w której zamocowany był drewniany trzonek, a jest ona najważniejszą częścią, pomocną przy określeniu typu. Na podstawie typologii Mariana Głoska wyżej wymienione ostrze topora można najprawdopodobniej zaliczyć do typu IV c bądź IX. Według A. Nadolskiego typ IV c pojawia się na stanowiskach wczesnośredniowiecznych z XI w. Głosek chronologię tego typu przesuwa na czasy późnego średniowiecza (egzemplarze z Białogardu, Raciążek). Egzemplarze z tego okresu są przez niego datowane od końca 1. połowy XIII w. do początku XIV. Przy tym typie przeważa opinia, iż był to oręż. Typ IX według badacza przypomina formą siekiery używane do dnia dzisiejszego. Najwcześniejsze pochodzą z 1. połowy XIII w. i egzystują przez cały wiek XIV. Zdaniem autora ten typ topora był używany do rąbania drewna[51]. Jednoznaczne określenie funkcji naszego zabytku: czy była to broń, czy narzędzie, nie jest możliwe. Można stwierdzić, tak jak to było wielokrotnie podkreślane w literaturze,

Tablica 5. Plomba ołowiana nr 155. Rys. R. Mroczek / Lead seal no. 155. Drawing: R. Mroczek

Tablica 6. Fragment niewielkiej siekiery-topora nr 124. Rys. R. Mroczek / Fragment of a small hatchet/axe, no. 124. Drawing: R. Mroczek

że każdy topór mógł być wykorzystywany jako narzędzie, a w razie potrzeby również jako broń.

Tradycyjny kształt ma jedno z nielicznych znalezionych narzędzi - rydel, czyli drewniana łopata (il. 5). Zwykle podczas badań wykopaliskowych udaje się pozyskać tylko metalowe okucie dolnej części łopaty. W naszym wypadku, ze względu na charakter warstwy, w której zalegał zabytek, zachowała się część drewniana. Znalezisko drewnianej łopaty pod konstrukcją drewnianą było najprawdopodobniej związane z kształtowaniem powierzchni pod tę konstrukcję bądź też z wkopywaniem pionowych elementów drewnianych, stabilizujących drewniany „ruszt" wału. Najprawdopodobniej łopata uległa uszkodzeniu i została porzucona. Część kopiąca ma klasyczny kształt - lekko zaokrąglonej litery „V" z rozszerzającymi się ramionami. Półokrągło zakończona część pracująca jest zestrugana tak, aby osadzić na niej żelazne okucie wzmacniające całą konstrukcję i ułatwiające kopanie w twardym podłożu. Bardzo możliwe, że właściciel łopaty zdemontował niezniszczone i nadające się do ponownego użycia okucie. Podobna łopata bez okucia, z Kołobrzegu z warstwy 18, datowana jest na połowę XIV w.52.

Dość powszechnym znaleziskiem na stanowiskach średniowiecznych są noże (tabl. 7). Stanowiły one podstawowe i uniwersalne narzędzie w okresie średniowiecza. Były wykorzystywane zarówno w gospodarstwie domowym, jak i do prostych prac rzemieślniczych. Nasze znaleziska można podzielić na dwie podstawowe grupy: noże z trzpieniem i z rękojeścią sztabkową. W większości egzemplarze z trzpieniem należą do klasycznych przedstawicieli tego typu. Test

5. Drewniany rydel, czyli łopata, AZK. Fot. R. Mroczek / Wooden spade, AZK. Photo R. Mroczek

to niewielkich rozmiarów nożyk z prostym tylcem i łukowato uformowanym ostrzem (np. tabl. 7: 274). Trzpień rękojeści jest dość krótki i obustronnie odsadzony od głowni. W jednym wypadku zachowała się przy nożu drewniana walcowata rękojeść (tabl. 7: 157). Dwa nożyki mają specyficzny profil głowni z lekko spłaszczoną płaszczyzną na całej długości tylca (tabl. 7: 157, 273). Trudno ocenić, czy ten kształt głowni związany jest z jakąś specyficzną funkcją, niewątpliwie jednak są to przedmioty wykonane przez jednego kowala. Jak przypuszcza Kochanowski, egzemplarze o łukowatym tylcu i prostym ostrzu mogły służyć do obróbki drewna, strugania (tabl. 7: 133). Dodatkową cechą tych noży jest krótsza w stosunku do innych typów głownia[53]. Jest jeden egzemplarz, który można zaliczyć do tego typu. W dwóch wypadkach uszkodzone egzemplarze dużych głowni, ale o cienkim przekroju, mogą wskazywać, że mamy do czynienia z nożami być może używanymi do prac rzeźnickich (tabl. 7: 50, 57). W dwóch wypadkach fragmenty noży miały dość masywny tylec, odbiegający grubością od całej reszty. Nie można wykluczyć, że to fragmenty noży - puginałów (tabl. 7: 186, 189).

Drugi typ to noże z rękojeścią sztabkową (np. tabl. 7: 176). Charakteryzują się one prostą głownią, która przechodzi w taśmowatą, często niewydzieloną od ostrza, rękojeść. Znajdują się w niej otworki na nity mocujące okładziny. W dwóch wypadkach zachowały się żelazne nity mocujące okładziny. Ich długość wskazuje, że okładziny były dość cienkie. Dwa noże, w których zachowały się częściowo ostrza, mają wkładki stalowe (tabl. 7: 185, 176). Część przy trzpieniu jest wykonana z miękkiego żelaza, a samo ostrze - stalowe. Dzięki zastosowaniu tego zabiegu nóż był odporniejszy na złamania, a twarde ostrze szybko się nie tępiło. Była to technika powszechnie znana w późnym średniowieczu, tak jak hartowanie i nawęglanie ostrzy. W jednej ze sztabek rękojeści zachowały się nity wykonane z małych rurek miedzianych lub mosiężnych (tabl. 7: 188). Użycie tego materiału na nity wskazuje, że był to egzemplarz cenniejszy, być może rękojeść była bardziej ozdobna. Podobny sposób mocowania okładzin zastosowano przy kompletnie zachowanym nożu z Kołobrzegu[54]. Jednakże nie można go traktować jako analogii do naszego zabytku, gdyż jest młodszy. Okładki tych noży, jak wykazują analogie, były wykonywane z drewna, kości lub poroża. T. Kiersnowska zakłada, że raczej były one elementem zastawy stołowej[55]. We Wrocławiu tego typu nóż znalazł się w warstwie G z 3. ćwierci XIII w.[56]. Na Mazowszu występują w Błoniu i Czersku. Zabytki z Błonia datowane są na wiek XIII[57].

Jeden z nożyków odbiega formą od innych egzemplarzy. Jest to malutki nóż z wąskim ostrzem i przesuniętym w stosunku do części pracującej dość grubym trzpieniem (tabl. 7: 209). Ten charakterystyczny kształt jest niewątpliwie związany ze specjalną funkcją tego narzędzia.

Przesunięcie rękojeści w stosunku do ostrza pozwalało dodatkowo dociskać kciukiem ostrze do ciętego materiału. Przypuszczamy, że nożyk mógł służyć do obróbki, głównie cięcia skóry, bądź też do wycinania ornamentów w drewnie.

W warstwach wypełniających wał, oprócz tak spektakularnych zabytków, znaleziono dość powszechnie spotykane na stanowiskach średniowiecznych cztery fragmenty okładzin noży (tabl. 8). Wykonane są z kości i mają formę prostej, niezdobionej płaskiej płytki z otworami na nity. Są to okładziny do noży z rękojeściami sztabkowymi. Jeden fragment jest wykonany staranniej i odbiega formą od poprzednio opisanych (tabl. 8: 14). Okładzina ma przekrój półkolisty, z głęboko rytym rowkiem wzdłuż dłuższej osi, z dużymi otworami na nity. Jej szerokość jest większa od sztabki rękojeści zachowanych noży. Wydaje się, że stanowiła element rękojeści dużego noża o masywnym uchwycie.

Powszechnie noże były noszone w skórzanych pochewkach zawieszonych u pasa. Część z nich miała żelazne okucia. Umieszczano je na krawędzi pochewki, która była zszyta. Okucie składało się z dwóch ramion obejmujących brzeg pochewki. Każde z ramion było lekko rozpłaszczone. Znajdował się tam otworek, przez który przechodził nit mocujący oba ramiona. Dolna część okucia była rozklepana, co po zgięciu ramion dawało niewielki trzewik obejmujący czubek noża. Okucie służyło zabezpieczeniu szwu przed rozcięciem i usztywniało całą konstrukcję pochwy. Najprawdopodobniej z górną częścią jednego z ramion takiego okucia mamy do czynienia w wypadku zabytku nr 86, pozyskanego z wykopu 25 (tabl. 9: 116). Okucia dość często występują na różnych stanowiskach późnośredniowiecznych, np. w Kołobrzegu[58].

Do ostrzenia noży wykorzystywano kamienne osełki (tabl. 9: 80). Nasz zabytek,

Tablica 8. Kościane okładziny noży 14, 230, 270, 367. Rys. R. Mroczek / Bone knife lining 14, 230, 270, 367. Drawing: R. Mroczek

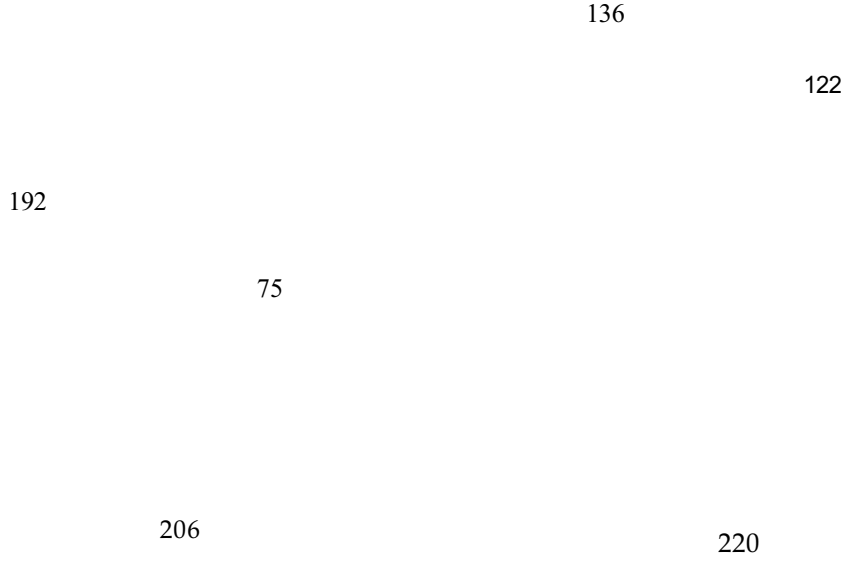

Tablica 9. Przedmioty związane z życiem codziennym i zajęciami mieszkańców grodu warszawskiego, cz. I. 35, 116, 122, 129, 136, 192, 220, 265, 279 - żelazo; 80 - kamień; 75, 116 - glina; 206, 219 - ołów Rys. R. Mroczek / Items from the everyday and professional lives of the inhabitants of the stronghold in Warsaw, part. I. 35, 116, 122, 129, 136, 192, 220, 265, 279 - iron; 80 - stone; 75, 116 - clay; 206, 219 - lead. Drawing: R. Mroczek

zachowany tylko we fragmencie, ma zagładzoną tylko jedną stronę i jest wykonany ze skały barwy szarej. Bez analizy petrograficznej nie możemy stwierdzić z całą pewnością, że jest to łupek chlorytowo-serycytowy, ale barwa naszego zabytku odpowiada tej skale. Analogie kołobrzeskie wykonane są w przeważającej większości ze srebrzystojasnoszarego surowca, zidentyfikowanego właśnie jako łupek chlorytowo-serycytowy. Wszystkie kołobrzeskie osełki są datowane na okres 2. połowy XIII i początek XIV w. i były importowane z rejonu Sudetów lub północy[59].

Do rozniecania ognia w tym okresie były wykorzystywane krzesiwa ogniwkowe. Jak widać na rysunku (tabl. 9: 35, 122, 136, 146), były one różnej wielkości i miały formę płaskiej sztabki z wyciętym w środku otworem. W komplecie znajdował się również krzesak - krzemień. Najczęściej noszone były przy pasie i obok nożyka stanowiły podstawowe wyposażenie każdego mieszkańca grodu, zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Według typologii B. A. Koleina krzesiwa o takim kształcie można zaliczyć do typu III. Pojawiają się w Nowogrodzie w 1. połowie XIII w. i egzystują przez całe późne średniowiecze[60]. W polskim materiale krzesiwa ogniwkowe, np. z Plemięt, datowane są ogólnie na okres od XII do XV w.[61].

Zaprezentujemy grupę znalezisk świadczących, że w grodzie egzystowała pracownia złotnicza, niewątpliwe pracująca na potrzeby elity grodowej. Forma kolejnego omawianego przedmiotu, żelazna cienka rurka, nasuwa przypuszczenie, że mogła ona stanowić część dmuchawki jubilerskiej (tabl. 9: 192). Narzędzie takie było wykorzystywane przy precyzyjnym lutowaniu przedmiotów z metali kolorowych i szlachetnych kruszców. Za pomocą wydmuchiwanego powietrza przez taką rurkę kierowano punktowo płomień, np. świecy, na lutowane przedmioty, aby stopić lut, który miał je połączyć. Jest to tylko przypuszczenie badaczy i analogiczne przedmioty na innych stanowiskach mogły być zupełnie inaczej interpretowane.

6. Kropelki złota zatopione w szlace ze złotniczego tygla odlewniczego, AZK. Fot. R. Mroczek / Drops of gold found in the slag in a melting pot used by a goldsmith, AZK. Photo R. Mroczek

Znaleziska fragmentów dwóch małych glinianych tygielków dodatkowo potwierdzają hipotezę o pracującym w grodzie złotniku. Oba mają formę małych naczynek z grubymi ściankami, z tym że jeden ma formę zbliżoną do walca, drugi natomiast bardziej wychylone ścianki i jest podobny do miseczki. Tygielki wykonane są z gliny, z bardzo dużą ilością domieszki schudzającej (tabl. 9: 75, 116). Co trzeba podkreślić, w szlace, która się osadziła na ściankach jednego z nich, można zauważyć malutkie kuleczki żółtego metalu. W tygielku tym było topione złoto (il. 6). Niewątpliwie rzemieślnik, który zajmował się wykonywaniem przedmiotów z tak cennego metalu, musiał pracować na potrzeby miejscowej warstwy możnych i samego księcia. Warto zauważyć, iż ówczesny złotnik nie zajmował się tylko produkcją przedmiotów ze srebra i złota, ponieważ na te nie było stać większości ludzi. Powszechnie zajmował się on wyrobem przedmiotów ze stopów miedzi, ołowiu i cyny, które były

tańsze, a tym samym łatwiej zbywalne. Podobną sytuację można zaobserwować na grodzie w Czersku, gdzie również w obrębie grodu książęcego istniała pracownia jubilerska. Tamtejsze znaleziska pochodzą z warstwy datowanej na 2. i 3. ćwierć XIII w.[62].

Z jubilerstwem lub kowalem/ślusarstwem można powiązać kolejny zabytek. Jest to zachowana górna część puncy lub przebijaka (tabl. 9: 265). Trudno stwierdzić, do czego służyła, gdyż zachowała się tylko górna część, która jest „rozgrzybkowana" na skutek uderzania w nią młotkiem. Brak części pracującej, pozwalającej identyfikować, czy była to punca, dłuto, czy może przecinak.

Na to, że w metalurgii w grodzie warszawskim w ówczesnym czasie był wykorzystywany ołów, wskazują znaleziska kilku przedmiotów. Są to krople tego metalu (ok. 20 sztuk), odpad w postaci cienkiej blachy, z której odcięto fragment (tabl. 9: 219), oraz masywny kawałek sztaby ołowianej ze śladami cięcia bądź rąbania (tabl. 9: 206).

Zbiór zabytków z metali kolorowych zamykają dwie blaszki miedziane, których fragmentaryczny stan zachowania nie pozwala określić ich przeznaczenia. Można tylko nadmienić, że jedna z nich jest złocona.

Dwa zabytki, które różnią się kształtem, a jednak są związane z jedną dziedziną działalności człowieka, można określić wspólnym mianownikiem - materiał kowalski. Pierwszy to nieregularna bryła, „kęs" metalu ze śladami odcinania (tabl. 9: 220). Być może jest to surowiec bardzo wstępnie obrobiony, który kowal otrzymywał bezpośrednio od hutnika. Drugi zabytek to fragment długiej sztabki, w przekroju prostokątnej, z jedną płaszczyzną zaokrągloną (tabl. 9: 279). Być może również w takiej formie, długich sztabek, był dostarczany materiał kowalski z okolicznych rudni. W XV w. na podstawie przywilejów książęcych budowano rudnie, a te płaciły podatki częściowo pieniędzmi, a częściowo w postaci wyrobów żelaznych - płużyc lub żelaza sztabowego[63]. Nasuwa się myśl, że tego typu sztabki mogły być dostarczane do grodu jako forma podatku płaconego w naturze. Na działanie pracowni kowalskiej wskazują również liczne znaleziska małych fragmentów sztabek i prętów ze śladami odcinania.

Nie zostało jeszcze ostatecznie określone, jakie przeznaczenie miał kolejny prezentowany przedmiot. Jest to płaska sztabka zakończona owalnie, z prostokątnym otworem (tabl. 9: 129). Drugi koniec wygląda na złamany. Sztabki takie były już znajdywane na późnośredniowiecznych stanowiskach: w Kołobrzegu w warstwie 10, którą datowano na 2. połowę wieku XIII[64], w Plemiętach znaleziono sztaby z podobnie ukształtowanymi końcówkami (długość ok. 60 cm i przekroje od 1,6 x 0,7 do 2,2 x 1,1 cm)[65], we Wrocławiu Kaźmierczak identyfikuje je jako surowiec kowalski[66]. Na obecnym etapie badań precyzyjne określenie funkcji tego przedmiotu nie jest możliwe. Naszym zdaniem równie dobrze może to być surowiec kowalski, jak i okucie drzwi lub skrzyni.

Z szyciem lub naprawami obuwia bądź też krawiectwem można powiązać znaleziska pięciu żelaznych igieł (tabl. 10: 22, 37, 150, 159, 191, 257). Wszystkie są zachowane we fragmentach. W żadnej nie zachowało się uszko, w trzech wypadkach występuje zaostrzony koniec. Wszystkie mają zbliżoną grubość około 1 mm. Czy jednak mamy do czynienia z wyspecjalizowaną pracownią? Wydaje się, że raczej nie - igły służyły pewnie do doraźnych napraw odzieży mieszkańcom grodu.

Dość licznie na stanowiskach późnośredniowiecznych odkrywane są przęśliki związane z tkactwem. W naszym zespole reprezentowane są tylko przez jeden cały przęślik (tabl. 10: 115) i fragment drugiego (tabl. 10: 89). Należą one do klasycznych dla okresu średniowiecza form o kształcie dwustożkowym. Jeden, barwy szarej, zachowany we fragmencie, jest wykonany z gliny i wypalony w atmosferze redukcyjnej. Drugi, zachowany

Tablica 10. Przedmioty związane z życiem codziennym i zajęciami mieszkańców grodu warszawskiego, cz. II. 10, 12, 22, 37, 59, 69, 123, 130, 150, 159, 191, 257 - żelazo; 115 - kamień; 89 - glina; 71, 81, 183, 264 - róg; 175, 368 - kość. Rys. R. Mroczek / Items from the everyday and professional lives of the inhabitants of the stronghold in Warsaw, part II. 10, 12, 22, 37, 59, 69, 123, 130, 150, 159, 191, 257 - iron; 115 - stone; 89 - clay; 71, 81, 183, 264 - antler; 175, 368 - bone. Drawing: R. Mroczek

w całości, wykonano najprawdopodobniej z kamienia. Stwierdzenie - z jakiego kamienia, będzie możliwe po przeprowadzeniu analizy petrograficznej, która pomoże również określić miejsce, gdzie został wykonany nasz zabytek.

To, że w grodzie lub jego okolicy istniała pracownia rogowiarska, mogą poświadczać znaleziska półwytworów, odpadów i przedmiotów, które uległy uszkodzeniu w początkowej fazie produkcji. Jednak ze względu na niewielką liczbę tych zabytków możemy mieć do czynienia tylko z doraźną obróbką kości i rogu w grodzie, wykonywaną na własne potrzeby.

Odrostek ze śladami strugania stanowi najprawdopodobniej odpad (tabl. 10: 183). Wygląda na to, że w czasie wstępnej obróbki został złamany i dalszej pracy zaprzestano. Większy fragment zakrzywionego rogu był w trakcie obróbki. Widoczne są ślady odcinania, raczej na pewno rąbania lub strugania niż cięcia piłką, i wstępnej obróbki powierzchni - piłowania (tabl. 10: 81). Udało się również zidentyfikować w materiale kostnym fragment żebra bydła z nawierconym otworem (tabl. 10: 368). Wydaje się, że zabytek ten obrazuje wczesną fazę produkcji okładzin do noża sztabkowego. Pokrótce przedstawię, jak wyglądał proces produkcji okładzin. Rogownik wybierał odpowiedniej szerokości żebro. Co poświadcza nasz zabytek, nawiercał otwory z dwóch stron płaskiej części i być może wstępnie obrabiał powierzchnię zewnętrzną, a następnie rozcinał kość wzdłuż, aby otrzymać dwie identyczne okładziny. Dzięki temu, że nawiercał otwory w całej, nierozciętej kości, miał większą pewność, że ta nie pęknie podczas tego zabiegu.

Wyjątkowym znaleziskiem, które potwierdza, że w grodzie warszawskim wytwarzano strzały łuków bądź też bełty do kusz, jest nader ciekawy zabytek. Jest to kościany strug do promieni - drzewców strzał lub bełtów (tabl. 10: 71). Czy istniał tu wyspecjalizowany rzemieślnik - sztyfciarz, czy też ktoś na własne potrzeby wykorzystywał narzędzie, trudno orzec. Strug wykonany został z kości długiej bydła. Kość została nacięta w ten sposób, by można było zestrugiwać drewniany promień w dwóch kierunkach (zarówno w przód, jak i cofając narzędzie). Analogiczne zabytki znane są z terenów Rusi. Kontekst znalezienia i inne dobrze datowane zabytki towarzyszące wykluczają możliwość powołania się na datowanie analogii ruskich. Nr 11 znaleziony w Kijowie jest datowany na wiek X-XII, 12 na XIX, a 13 na IX-XI[67].

Kolejną liczną grupę związaną z budownictwem, w tym wypadku szkutniczym, stanowią klamerki (tabl. 10: 12, 59, 123, 130). Pozyskano ich piętnaście sztuk, w tym część jest zachowana we fragmentach. Klamerki szkutnicze mają formę rozklepanego szerokiego owalu, zakończonego z dwóch stron kolcami do wbicia w drewno. Są w różnych rozmiarach. W Kołobrzegu zabytki tego typu pochodzą z warstwy XIV-wiecznej. Odnaleziono tam łódź, której uszkodzony, pęknięty kadłub wypełniono uszczelniającą substancją, a klamerki stanowiły dodatkowe zabezpieczenie, aby uszczelnienie nie wypadło z pęknięcia[68]. Zabytki te pośrednio potwierdzają, że mieszkańcy grodu warszawskiego korzystali z pobliskiej Wisły, zarówno z dogodnej drogi transportowej, jak i miejsca połowu ryb (wskazują na to również znaleziska ości i kręgów rybich).

Klamry prostokątne różnią się od wyżej wymienionych zabytków tylko kształtem inaczej uformowanej części środkowej. Jak sama nazwa wskazuje, jest ona prostokątna (tabl. 10: 10, 69). Wygięcie zachowanych zabytków dowodzi, że oba kolce były wbijane w drewno. Do czego służyły, trudno orzec; może spełniały taką samą funkcję jak klamry szkutnicze albo np. stanowiły jakiś element zamknięcia drzwi typu zasuwa.

Rzadkimi znaleziskami są narzędzia związane z rzemiosłem garncarskim. W warstwie 266 zarejestrowano - jak przypuszczamy - stempelek garncarski (tabl. 10: 175). Przedmiot wykonany jest,

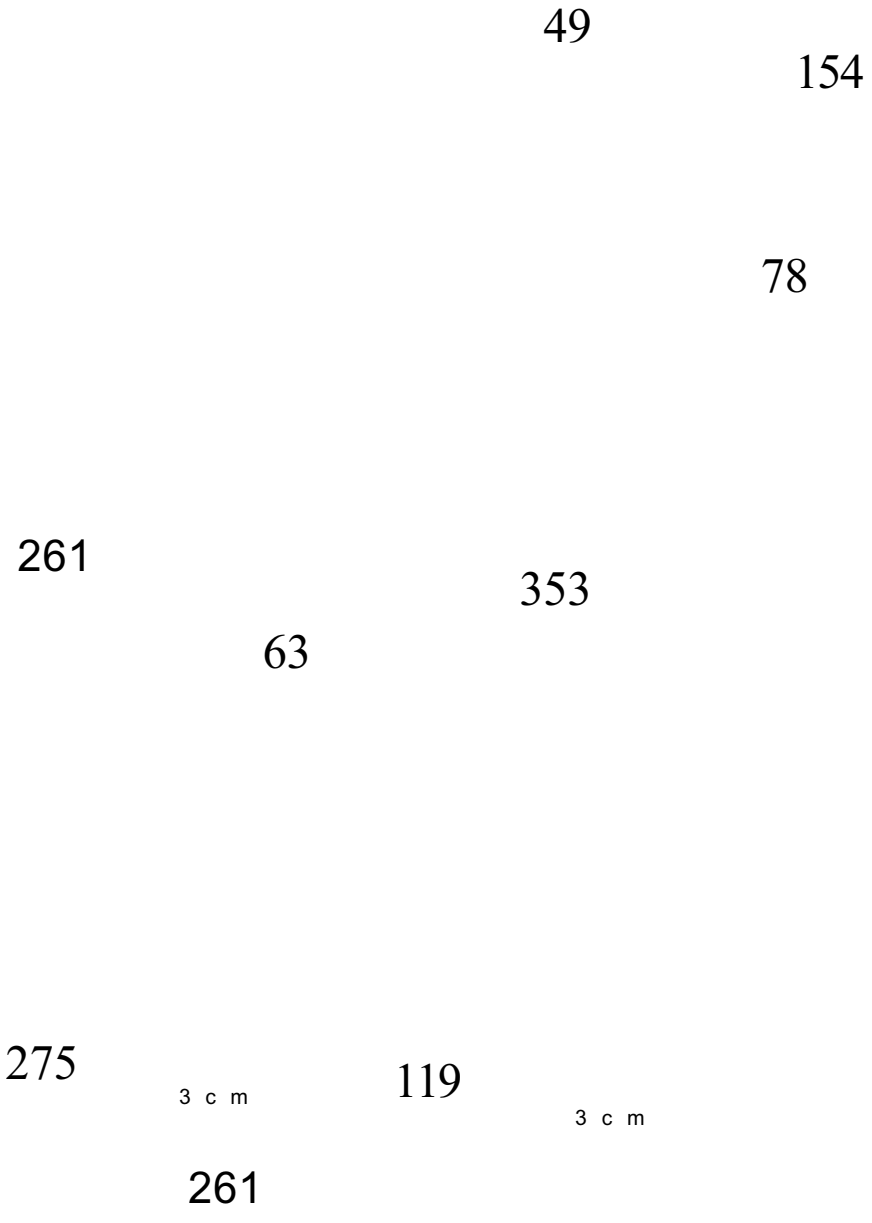

Tablica 11. Elementy pasa, ubioru i inne. 13, 140,154, 177, 233, 249, 275 - żelazo; 261 - stop cyny i ołowiu; 78 - brąz; 353 - miedź; 119 - róg; 79 - krąg ryby. Rys. R. Mroczek / Elements of a belt, clothing and others. 13, 140, 154, 177, 233, 249, 275 - iron; 261 - tin and lead alloy; 78 - bronze; 353 - copper; 119 - antler; 79 - fish vertebrae. Drawing: R. Mroczek

jak określiła to archeozolog Anna Grężak, z kości śródstopia młodej świni. Jeden koniec, na którym znajdowały się cztery kuliste wypustki, został tak ukształtowany, że powstała czteropłatkowa rozetka. Po wytłoczeniu w miękkiej glinie, przed wypaleniem, powstawał znak, który można identyfikować jako krzyż bądź czterolistną rozetkę. Wydaje się, że mógłby to być stempel garncarski, którym rzemieślnik oznaczał swoje wyroby.

Na uwagę zasługuje skromny zestaw elementów pasa. Odkryliśmy trzy ramy sprzączek bez kolców. Każda ma inny kształt. Jedna jest prostokątna (tabl. 11: 154), druga owalna (tabl. 11: 249), trzecia kolista (tabl. 11: 140). Wszystkie to formy proste i niezdobione. Tego typu sprzączki występują licznie na stanowiskach średniowiecznych. Niewielkie rozmiary i materiał, z jakiego zostały wykonane, mogą wskazywać, że sprzączki stanowiły element oporządzenia jeździeckiego. Prostokątna rama w części, gdzie się opiera kolec, ma wypiłowany trójkątny rowek stanowiący podstawę kolca. Analogie do kolistej ramy znane są z Plemięt, gdzie zostały zaliczone do grupy IV, prostokątną możemy zaliczyć do grupy VI. Datowanie tych zabytków jest jednak mało precyzyjne[69]. Kolista rama ma swoją analogię w Kołobrzegu, w warstwie datowanej na początek XIV w.[70].

Kolejnym elementem jest niewielkie żelazne okucie końca pasa. Końcówka ma kształt trójkątnej blaszki, zwężającej się i zakończonej kółkiem (tabl. 11: 177). Krawędź górna okucia nacięta jest w trójkątne ząbki. Kółko zostało ozdobione wybitymi punktami. Całość była pokryta cyną. Okucie to stanowiło ozdobne zakończenie pasa. W średniowieczu koniec pasa nie był umieszczany w szlufce, tylko za sprzączką luźno zwisał. Zwykle okucia były wykonywane ze szlachetniejszych materiałów: miedzi lub brązu.

Być może fragmentem końcówki pasa jest kolisty przedmiot z ornamentem trzech nacięć i trzech punktów (tabl. 11: 233). Najprawdopodobniej dla podkreślenia ornamentu okucie było cynowane.

7. Okucie w kształcie rozetki, AZK. Fot. R. Mroczek / Fitting shaped like a rosette, AZK. Photo R. Mroczek

Zdobienie, tak jak samo okucie, jest niestarannie wykonane i dość masywne.

Kolejny zabytek jest, jak przypuszczamy, okuciem pasa. Wykonano go z bardzo delikatnej blaszki miedzianej w kształcie prostokąta, z wytłoczonym kołem i otworami na nity w narożnikach (tabl. 11: 353). Jeden z nitów się zachował i ma formę cieniutkiej rurki miedzianej. Delikatność okucia wskazuje na pas ozdobny, żeby nie powiedzieć - paradny. Być może jest to okucie z pasa kobiecego. Jak stwierdza Z. Wawrzonowska, w ubiorze rycerza nieodzownym dodatkiem do tuniki był szeroki skórzany pas zapinany na klamerkę. Pas taki był często bogato zdobiony metalowymi rozetami, liliami i kółkami[71]. K. Wachnowski określa ten typ pasa jako pas lamelkowy i zalicza do grupy IV. Okucia, które prezentuje, mają najróżniejszą formę. Pasy tej grupy są bardzo szeroko datowane: od początku XIV do połowy wieku XV[72].

Zachowane we fragmencie niewielkie brązowe kółko z otworkami jest najprawdopodobniej ozdobną aplikacją (tabl. 11: 78). Środkowy otwór służył do mocowania nakładki do podkładu za pomocą żelaznego nitu lub gwoździka. W artykule o pasie rycerskim Wachnowskiego podobne nakładki są identyfikowane jako okucia pasa. Autor opracowania zalicza zabytki o takiej formie do typu III odmiany 2 i datuje na początek XIV w.[73].

Z warstwy 266, bardzo bogatej w zabytki, pozyskano malutką aplikację (tabl. 11: 261).

Ma ona formę ośmioramiennej rozetki, w której centrum znajduje się okrągła pusta carga (il. 7). Być może był w niej osadzony kamień lub szkiełko, które się nie zachowało. Do mocowania do podkładu służył mały trzpień. Rozetka wykonana jest ze stopu cyny i ołowiu. Najprawdopodobniej stanowiła aplikację pasa lub skórzanej pochewki noża.

Zagadkowe jest przeznaczenie przedmiotu w kształcie litery S, wykonanego z cienkiej, płaskiej blaszki żelaznej z końcami zawiniętymi tak, że tworzą kółka (tabl. 11: 13). Na jednym z pierścieni zachował się fragment kolejnego ogniwa. Widać na nim ślady wytarcia krawędzi, co wskazuje, że najprawdopodobniej był to element jakiejś przywieszki, być może do zawieszania przy pasie krzesiwa bądź pochewki noża.

Trudną do rozstrzygnięcia funkcję spełniał przedmiot wyglądający na uszkodzony kabłąk (tabl. 11: 275). Jest to listewka o przekroju półokrągłym, łukowato wygięta na końcach, ze śladami po otworach. Powierzchnia kabłączka jest zdobiona wybijanymi punktami. Oba zaczepy są uszkodzone. Wydaje się, że kabłąk mógł spełniać funkcje zawieszki zanitowanej pionowo do jakiegoś elementu nośnego, np. skórzanej pochwy noża, puginału bądź nawet miecza.

Fragment szklanego kółka o średnicy około 15 mm z owalnej w przekroju taśmy jest datowany przez porównanie z analogicznymi zabytkami z Kołobrzegu na 4. ćwierć XIII w. Barwy tego zabytku nie można precyzyjnie określić, gdyż jest on mocno zniszczony. Wydaje się, że był biały bądź kremowy (tabl. 11: 63). Analogiczne zabytki powszechnie występują w ośrodkach północnoeuropejskich od końca XIII w., ale ich przeznaczenie nie jest dowodnie stwierdzone. Raczej nie były używane jako pierścionki z racji małej średnicy otworu. Przypuszcza się, że były naszywane na odzież. Miejsce ich pochodzenia wywodzi się z leśnych hut w dolnej Saksonii[74].

Kolejnym przedmiotem wykonanym z rogu, a związanym z higieną jest fragment grzebienia trójwarstwowego (tabl. 11: 119). Składał się on z kilku segmentów. Nacięte w zęby pojedyncze wkładki scalane były dwoma poprzecznie ułożonymi paskami rogu. Całość nitowano miedzianymi bądź brązowymi nitami. Finalnie grzebień był ozdabiany - w tym wypadku rytymi współśrodkowymi kółkami. Według typologii E. Cnotliwego nasz zabytek należy do grupy II B, typu III, odmiany 2, pododmiany 2. Cnotliwy stwierdza, że tego typu grzebienie pojawiają się na Pomorzu od XII w. i egzystują do końca XIV w.[75]. Najbliższe analogie na Mazowszu to grzebień z Jazdowa datowany przez A. Gołębnika za Cnotliwym oraz zabytek z Czerska pochodzący z warstwy III c, datowanej na 4. ćwierć XIII w. i 1. ćwierć wieku XIV[76].

Kolejny interesujący i zagadkowy przedmiot jest wykonany z kręgu suma (tabl. 11: 79). Jego funkcji nie można określić z całą pewnością, jednak kolista forma z naciętymi krawędziami i otworem przez środek kręgu sugeruje, że przedmiot ten mógł być wykorzystywany jako ozdoba - paciorek. Analogiczny przedmiot, określony jako amulet, został znaleziony na grodzisku w Błoniu w jamie 9. Ichtiolog Józef Kaj określił, że był on wykonany z kręgu 24-28-letniego suma[77]. We Wrocławiu taki sam krąg został określony jako amulet i pochodził z warstwy G, datowanej na 3. lub 4. ćwierć XIII w.

PRZEDMIOTY ZWIĄZANE Z KONSTRUKCJĄ I WYPOSAŻENIEM BUDYNKÓW

Skupimy się tu na grupie zabytków związanych z szeroko pojętym osprzętem budowlanym: różnego rodzaju gwoździami, okuciami i wytworami rzemiosła kowalsko-ślusarskiego, a także nielicznymi przedmiotami związanymi z wyposażeniem pomieszczeń mieszkalnych.

Najliczniejszą kategorią znalezisk związanych z tą dziedziną są gwoździe. Pozyskano siedemdziesiąt cztery egzemplarze różnej wielkości. Stanowią one 20%

Tablica 12. Przedmioty związane z konstrukcją i wyposażeniem budynków. Żelazo. Rys. R. Mroczek / Items connected with the construction and furnishings of buildings - iron. Drawing: R Mroczek

wszystkich zabytków, a jeśli założymy, że wśród sztabek i przedmiotów niezidentyfikowanych większość to fragmenty gwoździ, procent ten zwiększy się do około 50%. Wśród tej kategorii zabytków dominują zdecydowanie sztabki gwoździowate, tj. gwoździe bez łebków (tabl. 12: 39). Są to prostokątne w przekroju, lekko zaostrzone gwoździe, gdzie łepkiem można określić niewielkie rozszerzenie na końcu, powstałe przez odcięcie przez kowala sztabki od nieuformowanego materiału. Przeznaczenie tego typu zabytków jest uniwersalne, np. w Czersku służyły do mocowania dranic dachu XIII--wiecznego kościoła[78].

Oprócz wyżej wymienionych wystąpiły pojedyncze egzemplarze gwoździ o niewątpliwie innej funkcji. Mają one różne rozmiary, a główną cechą, która je wyróżnia, są odmienne kształty „łebków".

Dość zaskakujący jest całkowity brak w materiale gwoździ z okrągłymi łebkami, tzw. bretnali, które, jak pisze Z. Polak, służyły do mocowania zawiasów i innych okuć. Na innych stanowiskach są to bardzo popularne gwoździe[79].

Niewiele udało się zarejestrować gwoździ o wąskich, prostokątnych, „młotkowatych" łebkach (tabl. 12: 335). Prawdopodobnie służyły one do mocowania gontów[80].

Dwa gwoździe mają ponadczasową formę i ich kształt nie zmienił się na przestrzeni wieków. Są to gwoździe służące do mocowania podków, tzw. podkowiaki (hufnale) (tabl. 12: 283, 235). Oba mają trochę inną formę, ale niewątpliwie można je zaliczyć do tej grupy. To jedyne, oprócz ostróg, dwa znaleziska pośrednio potwierdzające używanie koni w grodzie warszawskim. Nie zarejestrowano w ogóle podków, co może świadczyć, że konie nie były podkuwane lub trzymano je poza grodem.

Jeden egzemplarz reprezentuje ciekawą odmianę gwoździa (tabl. 12: 5). Jest to starannie odkuta masywna sztabka z łebkiem w kształcie rombu. Gwoździe tego typu są znane m.in. ze znalezisk w Kołobrzegu i Plemiętach, gdzie ich rozmiar kształtował się od 165 mm do 195 mm. Jak przypuszcza Polak, ze względu na duże wymiary służyły do łączenia grubych belek konstrukcyjnych[81].

Kilka pojedynczych egzemplarzy można zaliczyć do grupy gwoździ ozdobnych. Ze względu na swój wygląd musiały być wbijane w miejscu widocznym i dodatkowo stanowić ozdobnik mocowanego przedmiotu. Wszystkie są niewielkich rozmiarów i każdy ma inaczej ukształtowany łepek: gwoździk o krótkim zagiętym kolcu i uszkodzonym grzybkowatym łbie dużej średnicy (tabl. 12: 311), egzemplarz z łebkiem stożkowym (jeszcze nie do końca ukształtowanym) i złamanym kolcem (tabl. 12: 255), zabytek z dwustożkowym łebkiem i również zagiętym kolcem (tabl. 12: 215) i ostatni z tej grupy - mały gwoździk z kulistym łebkiem (tabl. 12: 193). Na podstawie tego zróżnicowania można przypuszczać, że każdy służył do mocowania czegoś innego.

Niewątpliwie zabytkiem związanym z wyposażeniem budynków jest nieduży żelazny zawias (tabl. 12: 120) o interesującej i rozbudowanej formie. Ma on ozdobnie wycięte i zawinięte wąsy z otworkami na końcach. W drugim końcu zawiasu są wycięte dwa paski - zawinięte tworzą gniazdo dla haka bądź trzpienia, na którym zawias się obracał. Na płaskiej części są dwa otwory do mocowania. Zachował się jeden nit, mocujący zawias do drewnianego podkładu. Część krawędzi jest fazowana. Długość elementu wskazuje, że był zamontowany do deski znacznej grubości. Czy był to zawias niewielkich drzwi, okiennicy czy też skrzyni - trudno stwierdzić, jednak jego niewielkie rozmiary i ozdobna forma mogłyby wskazywać na ostatnią ewentualność.

Bardzo duże masywne okucie z zaokrąglonymi krawędziami również zaliczyliśmy do zespołu przedmiotów związanych z osprzętem budowlanym, chociaż nie udało się określić, do czego ono służyło. Mocowane było do drewnianego podkładu gwoździami; jeden zachował się w wybitym otworze. Dwa pozostałe

otwory są puste. Widać, że jest to tylko fragment większego przedmiotu, gdyż jedna z krótszych krawędzi jest uszkodzona (tabl. 12: 141).

Przedmiot przedstawiony w tablicy 12 pod nr. 138 został określony w opracowaniu zabytków z Plemięt jako wrzecionowaty trzpień o zaostrzonych końcach i prostokątnym przekroju[82]. Niestety, autor nie wskazał, do czego miałby służyć i dlaczego został określony jako trzpień, chociaż biorąc pod uwagę przekrój, nic nie będzie się na nim obracało. Chyba że było to zamkniecie drzwi typu przetyczka.

Najprostszym elementem służącym do zamykania drzwi był skobel (tabl. 12: 76, 182, 190, 248, 278) - zabytek powszechnie występujący na stanowiskach średniowiecznych. Przedmiot ten wykonywano z żelaznej, najczęściej prostokątnej w przekroju sztabki i wyginano w kształcie litery „U".

Niewątpliwie z wyposażeniem domu związana jest żelazna sprężyna dużej kłódki lub zamka o długości około 10 cm (tabl. 13: 225). Z racji rozmiarów przypuszczalnie jest to element zamka.

W trakcie badań znaleziono jeden fragment żelaznej kłódki prostokątnej bądź czworokątnej (rygiel) (tabl. 13: 72) i fragment sprężyny do tego typu kłódki (tabl. 13: 217). Jest typ zamknięcia, gdzie ryglowanie odbywało się przez rozchylające się wewnątrz korpusu płaskie sprężyny[83]. Kłódki o takiej formie są ścisłym naśladownictwem egzemplarzy produkowanych w okresie cesarstwa rzymskiego w III i IV w. Jak opisuje tę kategorię zabytków T. Kiersnowska, zamknięcia te należały do precyzyjnych oraz kosztownych przedmiotów i służyły do zamykania szkatułek. Niektóre były zdobione i zaopatrzone w uszko do umocowania łańcuszka, z którego pomocą przytwierdzano je do skrzyneczek. Kłódki tego typu pojawiają się w Polsce, począwszy od 2. połowy XIII w. (analogie z Opola, Gdańska, Poznania i pogranicza Rusi Zachodniej, np. Drohiczyna). Jak przypuszcza Kiersnowska, rozpowszechniły się one w Skandynawii, skąd mogły dostać się na nasze tereny, docierając jako importy szlakiem odrzańskim lub wiślanym. Najbliższe podobne zabytki znane są z Czerska z warstw III c i III b, datowanych na 4. ćwierć wieku XIII i koniec 1. lub początek 2. ćwierci XIV w. Tezę o pojawieniu się takich kłódek w 2. połowie XIII w. potwierdza Polak. Według niego w ciągu XIV i XV w. wyparły one wszystkie inne, starsze typy zamknięć. W Kołobrzegu bardzo podobną kłódkę zarejestrowano w warstwach datowanych na 4. ćwierć wieku XIII i początek następnego[84]. Odmienny pogląd na pochodzenie kłódek czworokątnych reprezentuje E. Trawicka. Uważa ona, że kłódki tego typu ewoluują z rozpowszechnionych w XII w. kłódek walcowatych. Potwierdzeniem tej tezy byłaby kłódka z Nowogrodu, łącząca cechy obu typów. Autorka uważa, że w związku z dużą ilością znajdowanych zabytków te datowane od XIV w. są raczej lokalnej produkcji[85]. Ze względu na fragmentaryczny stan zachowania naszego zabytku nie jest możliwe określenie, do jakiego typu według B. A. Koleina zaliczyć nasz egzemplarz.

Do zamykania wyżej wymienionych kłódek służyły klucze o specyficznej formie (tabl. 13: 310). Wykonywano je z różnych materiałów (żelazo, stopy miedzi) i dość często laska była ozdobnie profilowana. Każdej z kłódek był przyporządkowany klucz o specjalnie ukształtowanym piórze. Klucz po wsunięciu w specyficznie wyprofilowany otwór zaciskał płaskie sprężyny i umożliwiał wyciągnięcie rygla. Chcąc zamknąć kłódkę, wystarczyło wyjąć klucz i sprężyny rygla rozchylały się, blokując go w obudowie. Nasz zabytek jest niezdobiony i wykonany z żelaza. Ma dość ciekawą formę. Laska została wykonana z dwu płaskowników, zwieńczonych spłaszczonym kółkiem z dziurką do zawieszania u pasa lub na szyi. Pióro klucza jest czteropłatkowe, z otworem w środku. Identyczny klucz został zamieszczony na fotografii (tabl. II, 1) w opracowaniu śląskiego rzemiosła kowalsko-ślusarskiego. M. Hasing datuje go na podstawie stratygrafii na

Tablica 13. Przedmioty związane z konstrukcją i wyposażeniem budynków. 72, 205, 217, 225, 310, 337 - żelazo; 66 - róg; 253 - kość; 282 - miedź; 246 - drewno. Rys. R. Mroczek / Items connected with the construction and furnishing of buildings. 72, 205, 217, 225, 310, 337 - iron; 66 - antler; 253 - bone; 282 - copper; 246 - wood. Drawing: R. Mroczek

wiek XIII[86]. Według typologii Koleina ten rodzaj kluczy służył do zamykania kłódek typu B. Otwór na klucz znajdował się z boku kłódki. Zabytki z Nowogrodu są datowane na wiek XII i XIII[87].

Ciekawym zabytkiem jest fragment ornamentowanej płaskiej, wąskiej okładziny rogowej (tabl. 13: 66). Występuje na niej ornament wyciętych trójkątów, tworzących zygzakowatą linię, ograniczoną z dwóch stron prostymi liniami rytymi. Zachowały się dwa otwory na nity. Analogiczny zabytek o długości 18 cm został odnaleziony w Kołobrzegu w warstwach z początku XIV w. Jego funkcja nie została rozstrzygnięta. Jak przypuszcza M. Rębkowski, okładzina ta mogła stanowić ozdobne okucie skrzynki. Do tej hipotezy skłania się również Cnotliwy, sugerując, że okładziny te mogły być ozdobnym elementem skrzynek na kosztowności[88]. Być może do tej samej kategorii można zaliczyć okładzinę wykonaną z kości, która była mocowana do podkładu kościanym nitem (tabl. 13: 253). Jeden z jej końców jest złamany w miejscu nitu, drugi - ukształtowany w szpic. Wykonanie nitu mocującego z tego samego materiału wskazuje, że miało to znaczenie dla wyglądu przedmiotu i raczej był to podkład z materiału organicznego, najprawdopodobniej drewna.

W późnym średniowieczu do oświetlania pomieszczeń i podtrzymywania ognia służyły łuczywa, których kilka zachowało się w warstwie mierzwy. Sosnowe szczapki były mocowane w specjalnych żelaznych uchwytach (tabl. 13: 337). Jeden koniec miał ukształtowaną, niezamkniętą tulejkę z blachy żelaznej, w której umieszczano łuczywo. Drugi koniec był zaostrzony i służył do wbicia w drewnianą ścianę domu. W wypadku naszego egzemplarza tulejka jest dość mocno zniszczona, jednak forma na tyle charakterystyczna, że nie pozostawia wątpliwości interpretacyjnych. Identyfikację przedmiotów o takiej formie przedstawia Polak w materiale zabytkowym z Kołobrzegu. Nie są one identyczne z naszym zabytkiem, ale niewątpliwie spełniały taką samą funkcję. Jeden pochodzi z warstwy datowanej na 2. połowę XIII w. W Plemiętach podobne zabytki były błędnie określane jako „haki"[89].

Dwie dość grube blachy miedziane, połączone nitem również miedzianym, mogą stanowić fragment dużego naczynia do gotowania - kotła (tabl. 13: 282). Naczynia tego typu były budowane z płatów blachy, nitowane, wzmacniane i uszczelniane taśmami. Czasami po uszkodzeniu takiego naczynia wstawiano łatę, która również była nitowana. Znaleźć analogię jest niezmiernie trudno, gdyż tego typu naczynia zachowują się bardzo rzadko. Kocioł brązowy został znaleziony w gródku w Plemiętach. Egzemplarz ten, o dużej średnicy 70 cm, miał jeszcze dodatkowo obrzeże wykonane z żelaza i kabłąk. Niestety, z powodu pożaru blachy brązowe zachowały się fragmentarycznie[90].

Być może fragment niezamkniętego kółka jest elementem żelaznego kabłąka takiego kotła (tabl. 13: 205). Jest to tylko przypuszczenie, bo równie dobrze przedmiot ten może być fragmentem wędzidła. Na podstawie tak fragmentarycznie

Tablica 14. Przedmioty o nieustalonej funkcji. 180 - żelazo; 243 - drewno. Rys. R. Mroczek / Items whose use has not been defined. 180 - iron; 243 - wood. Drawing: R. Mroczek

zachowanego przedmiotu trudno jednoznacznie określić jego funkcję.

Do zabytków związanych z oświetleniem pomieszczeń w średniowieczu można zaliczyć dobrze zachowane znaleziska niewielkich łuczyw sosnowych, których kilka zarejestrowano w warstwie mierzwy (tabl. 13: 246).

INNE

Zbiór nasz zamykają trzy przedmioty niepasujące do żadnej z kategorii albo niepozwalające na przybliżoną nawet interpretację ich funkcji.

Taką wielokierunkową interpretację można zastosować do fragmentu żelaznego kabłąka (tabl. 14: 180), wykonanego z cienkiej żelaznej taśmy. Ma zaokrąglony, nieuszkodzony koniec. W końcówce tej został wykonany otwór, pozwalający zamocować kabłąk do podkładu.

Drewniana kulka, która wraz z łopatą znajduje się obecnie w konserwacji, w dawniejszej literaturze uznawana była, jak pisze Polak, za element sieci rybackich. Obecnie coraz częściej interpretuje się ją jako przedmiot służący do gry i zabaw[91].

Znaleźliśmy również fragment drewnianego, jak się wydaje trzonka o przekroju okrągłym. Widoczne są na nim ślady strugania (tabl. 14: 243). Do czego służył, trudno stwierdzić, gdyż brak części pracującej.

ZAKOŃCZENIE

Pozyskany dość nieliczny, ale zróżnicowany zbiór zabytków ruchomych wykonanych z gliny, metali, drewna, szkła, rogu i kości stanowi interesujące źródło informacji na temat kultury i życia codziennego mieszkańców grodu warszawskiego. Zespół ten pozwala stwierdzić, że najwcześniejsza siedziba książęca miała charakter militarno-rezydencjalny. Znaleziska przedmiotów importowanych obrazują rozbudowaną sieć kontaktów z odległymi regionami Europy i zaprzeczają ogólnym poglądom na zapóźnienie cywilizacyjne Mazowsza w stosunku do innych regionów Polski. Niewątpliwie wpłynęło na to korzystne położenie hydrogeograficzne.

Na to, że pierwsze założenie grodowe miało charakter rezydencjalny, wskazuje kilka zabytków, które można bezpośrednio wiązać z elitą grodową. Były to przedmioty na tyle cenne i rzadko spotykane, że tylko ludzie o wysokiej pozycji społecznej mogli sobie pozwolić na ich zakup. Pośrednim dowodem uzasadniającym tezę o rezydencji książęcej może być znikoma ilość narzędzi związanych z produkcją rzemieślniczą. Nieliczne przedmioty świadczące o prowadzonej w grodzie wytwórczości rzemieślniczej, takie jak surowiec i półfabrykaty, mogą wskazywać na wykonywanie przez samych mieszkańców doraźnych prac na własne potrzeby.

Wydaje się, że większość produkcji była prowadzona poza właściwą rezydencją książęcą, a do grodu trafiały gotowe przedmioty z wyspecjalizowanych warsztatów rzemieślniczych. Można jedynie przypuszczać, że bezpośrednio w grodzie istniała pracownia złotnicza, która pracowała na potrzeby księcia i jego świty. Na to, że złotnik zaopatrywał dwór w przedmioty wykonane z najdroższego kruszcu, wskazuje znalezisko tygla z kropelkami złota.

Niewątpliwie zestaw rzemiosł, reprezentowany przez ich wytwory lub ślady produkcji, nie odbiega od innych późnośredniowiecznych rezydencjonalnych stanowisk mazowieckich, takich jak Jazdów, Błonie czy Czersk. Można się nawet pokusić o stwierdzenie, że jest on bardzo podobny do innych badanych zespołów siedzib książęcych z terenów Mazowsza z 1. połowy XIV w. Szczególnie widoczne są liczne analogie do Czerska.

Podobnie przedstawia się zestaw militariów, który dominuje nad znaleziskami związanymi z wytwórczością rzemieślniczą. Na podstawie znalezisk związanych z oporządzeniem jeździeckim można wnioskować, że część załogi stanowili rycerze walczący z konia. Zupełny brak podków przemawia za tym, że na

terenie grodu raczej nie trzymano koni. Widoczna jest, zaobserwowana w ogólnym rozwoju uzbrojenia strzelczego tego okresu, dominacja kuszy nad łukiem.

Na funkcję militarno-rezydencjalną wskazuje również prawie całkowity brak zabytków związanych z zajęciami kobiet. Nie występują również kobiece ozdoby.

Ekskluzywne przedmioty importowane wskazują na różnorodne i dalekosiężne kontakty handlowe możnych mieszkańców grodu książęcego, obejmujące swym zasięgiem wschodnią i zachodnią Europę.

Chronologia przedstawionego zespołu zabytków obejmuje okres od 1. połowy XIII w. i nie wykracza poza 1. połowę XIV w. Stwierdzenie tego faktu w pełni potwierdza datowanie dendrochronologiczne drewnianych elementów z konstrukcji wału. Wypełnisko wału stanowiły warstwy zalegające najprawdopodobniej na majdanie pierwszego założenia książęcego. Zostały one w wyniku jakiejś akcji obniżającej poziom ówczesnego majdanu (porządkowej) redeponowane w wale. To znaczy, że wszystkie przedmioty, które znalazły się w warstwach wypełniających wał, pochodzą sprzed połowy XIV w., tj. sprzed budowy wału. Te wszystkie ustalenia pozwalają stwierdzić, że udało się nam uchwycić materialne ślady pierwszej rezydencji książęcej, która egzystowała w 1. połowie XIV w.

PRZYPISY

[1] Warszawskie Materiały Archeologiczne, t. I, Warszawa 1966; J. Kruppe, *Garncarstwo warszawskie w wiekach XIV i XV,* Wrocław-Warszawa-Kraków 1967; K. Ciuk, *Piec gospodarczy z pierwszej połowy XIV wieku na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Warszawie,* „Rocznik Warszawski" XV: 1979, s. 105-112; M. Dobkowski, *Ceramika z Fosy Grodowej na Dziedzińcu Wielkim Zamku Królewskiego,* „Kronika Zamkowa" 1991, nr 1 (23), s. 95-117; L. Eberle, *Zabytki skórzane z fosy Zamku Królewskiego,* „Rocznik Warszawski" XV: 1979, s. 111-123.

[2] M. Dekówna, J. Rauchutowa, *Fragment d'une coupe orientalne de verre découvert Czersk; district Piaseczno,* „Archeologia Polona" XI: 1971, s. 244.

[3] T. Kiersnowska, *Czersk w XII iXIV wieku. Ośrodek władzy książęcej na południowym Mazowszu,* Warszawa 1986, s. 125.

[4] H. Tait, *The Golden Age of Venetian Glass,* London 1979, s. 11.

[5] Dekówna, Rauchutowa, *op.cit.,* s. 249.

[6] C. J. Lamm, *Oriental glass of mediaeval date found in Sweden and the early history of luster-painting,* Stockholm 1941, s. 58-99.

[7] S. Felgenhauer-Schmiedt, *Ein syrischer becher aus Niederöaterreich,* „Zeitschrift für Archäologiedes Mittelalters" 1: 1973, s. 99-103.

[8] M. Rębkowski, *Wyroby z rogu i kości, bursztynu, kamienia, szkła oraz glin,* w: *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu,* red. M. Rębkowski, t. I, Kołobrzeg 1996, s. 343; M. Rębkowski, Z. Polak, B. Wywrot, *Źródła Archeologiczne,* w: *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu,* red. M. Rębkowski, t. II, Kołobrzeg 1997, tab. 22: 5, s. 47.

[9] T. Poklewski, *Misy brązowe z XI i XII wieku,* „Acta Archaeologica Universitatis Lodziensis" 9: 1961.

[10] *Ibidem,* s. 60.

[11] E. Gąssowska, *Wczesnośredniowieczne szachy z Sandomierza,* „Archeologia Polski" 9: 1964, s. 148-169.

[12] K. Wachowski, J. Witkowski, *Henryk IV Prawy - Homo Oeconomicus czy Homo Ludens?,* w: *Ślask w czasach Henryka IV Prawego,* red. K. Wachowski, Wratislavia Antiqua t. 8, Wrocław 2005, s. 72.

[13] *Ibidem,* s. 75, 76.

[14] Gąsowska, *op.cit.,* s. 154, 155.

[15] *Ibidem,* s. 152.

[16] *Ibidem,* ryc. 8, s. 155.

[17] *Ibidem,* ryc. 11, s. 159.

[18] *Ibidem,* ryc. 2, s. 153 i ryc. 4, s. 152.

[19] *Archeologiczeskoje izuczenia Nowgoroda,* red. B. A. Kolein i W. Ł. Janina, Moskwa 1978, s. 171.

[20] Wachnowski, Witkowski, *op.cit.,* s. 76.

[21] Kiersnowska, *op.cit.,* s. 124, 125.

[22] J. Strobin, *Dokumentacja konserwatorska. Zespół zabytków metalowych ze zbiorów Działu Badań Archeologicznych Zamku Królewskiego w Warszawie,* Elbląg 2006, s. 3.

[23] Z. Stefańska, *Pancerze w Polsce średniowiecznej,* „Muzealnictwo Wojskowe" II: 1964,

s. 73, 74; M. Gradowski, Z. Żygulski jun., *Słownik polskiej terminologii uzbrojenia historycznego,* Warszawa 1982, s. 82.

[24] Gradowski, Żygulski jun., *op.cit.,* s. 82.

[25] L. Kajzer, *Uzbrojenie i ubiór rycerskie w średniowiecznej Małopolsce w świetle źródeł ikonograficznych,* Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 82, 83.

[26] A. Nadolski, E. Grabarczykówa, *Militaria z grodziska w Plemiętach. Uzbrojenie ochronne,* w: *Plemięta. Średniowieczny gródek w Ziemi Chełmińskiej,* red. A. Nadolski, Warszawa-Poznań-Toruń 1985, s. 88, 89.

[27] Kajzer, *op.cit.,* s. 85.

[28] Kiersnowska, *op.cit.,* ryc. 66 i s. 73.

[29] *Ibidem,* ryc. 75 i 76 i s. 78.

[30] S. K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt mazowieckich,* Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 131, 137; A. Nowakowski, *Przyczynki do poznania tak zwanej zbroi mazowieckiej,* „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" XXI: 1973, nr 2.

[31] A. Gołębnik, *Rezydencja książęca wJazdowie,* „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" XXVI: 1978, nr 3, s. 297, 298.

[32] M. Kowalczyk, *Raciąż - średniowieczny gród i kasztelania,* „Archaeologia Baltica" VI: 1986, s. 78, 79; A. Nadolski, *Studia nad uzbrojeniem polskim X, XI, XII wieku,* Łódź 1954, s. 34, ryc. 6.

[33] A. Janowski, *Brązowe i srebrne trzewiki pochew mieczy z X-XII w. z terenu Polski,* Acta Militaria Mediaevalia, t. II, Kraków-Sanok 2006, s. 41.

[34] J. Kaźmierczyk, *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu, Część I,* Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 135, ryc. 43: 11 i s. 145.

[35] S. Kołodziejski, *Les éperons à mollette du territoire de la petite Pologne au moyen âge,* w: *Mémoires Archéologiques,* Lublin 1985, s. 170.

[36] Z. Hilczerówna, *Ostrogi polskiezX-XIIIw.*, Poznań 1956, s. 58, 64.

[37] Kołodziejski, *op.cit.,* s. 165, 166.

[38] Kiersnowska, *op.cit.,* s. 211, rys. 64.

[39] J. Kaźmierczyk, *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu, CzęśćII,* Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 496, 497.

[40] A. Nowakowski, *Militaria z grodziska w Plemiętach. Elementy rzędu końskiego i oporządzenia jeździeckiego,* w: *Plemięta. Średniowieczny gródek...,* s. 135, 136, tab. XIV.

[41] A. Cofta, *Wyniki badań nad grodziskiem wczesnośredniowiecznym w Błoniu, pow. Grodzisk Mazowiecki,* „Materiały Wczesnośredniowieczne" III: 1951, s. 41, tab. XXIII, 4.

[42] Z. Żygulski jun., *Broń w dawnej Polsce,* Warszawa 1975, s. 330, ryc. 41.

[43] Kołodziejski, *op.cit.,* s. 172, 175.

[44] A. Kola, G. Wilke, *Militaria z grodziska w Plemiętach. Broń strzelcza,* w: *Plemięta. Średniowieczny gródek...,* s. 110.

[45] J. Werner, *Polska broń. Łuk i kusza,* Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 52.

[46] *Ibidem,* s. 68.

[47] L. Eberle, *op.cit.,* s. 123.

[48] Obecnie łubie jest prezentowane na stałej wystawie archeologicznej pt. *Rzeczy codzienne z wykopalisk zamkowych* w gablocie XIV-XV w.

[49] Z. Polak, *Zabytki metalowe,* w: *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu...,* t. II, s. 180.

[50] J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526,* Warszawa 1965, s. 62.

[51] M. Głosek, *Późnośredniowieczna broń obuchowa w zbiorach polskich,* Warszawa-Łódź 1996, s. 34.

[52] Z. Polak, *Przedmioty wykonane z drewna,* w: *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu...* , t. I, s. 333.

[53] M. Kochanowski, *Elementy odzieży i sprzęt gospodarstwa domowego z grodziska w Plemiętach,* w: *Plemięta. Średniowieczny gródek...,* s. 173.

[54] Z. Polak, *Zabytki metalowe,* w: *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu,* red. M. Rębkowski, t. III, Kołobrzeg 1998, s. 213, tab. 32: 3.

[55] Kiersnowska, *op.cit.,* s. 45.

[56] Kaźmierczyk, *op.cit.,* część II, s. 438.

[57] Cofta, *op. cit.*, s. 17.

[58] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu...* , t. III, s. 76, tab. 53, 9.

[59] M. Rębkowski, *Wyroby z rogu i kości, bursztynu, kamienia, szkła oraz gliny,* w: *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu...* , t. III, s. 340, 341.

[60] B. A. Kolein, *Żelaznooobrobotyuajuścije remieslo Novogroda Vielikogo,* w: *Trudy Novgorodskoj Archieologiceskoj Ekspedicii,* t. 2, Materiały i Isledowanija, t. 45, Moskva 1959, s. 101.

[61] Kochanowski, *op.cit.,* s. 180.

[62] Kiersnowska, *op.cit.,* ryc. 28, s. 92.

[63] Senkowski, *op.cit.,* s. 31.

[64] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu...* , t. I, s. 37, tab. 3: 4.

[65] A. Kola, *Żelazny osprzęt średniowiecznej wieży mieszkalnej w Plemiętach i jej wyposażenia,* w: *Plemięta. Średniowieczny gródek...* , s. 144, tab. XIX 1-4, 9, 10.

[66] Kaźmierczyk, *op.cit.,* część II, s. 98-100, ryc. 25: g-k, t.

[67] *Driewnaja Rus. Gorod, zamok, ceło,* red. B. A. Kolein, w: Archeologia SSSR, t. 16, Moskwa 1985, s. 346.

[68] Z. Polak, *Zabytki metalowe,* w: *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu...* , t. III, s. 188, 189.

[69] Kochanowski, *op.cit.,* s. 169.

[70] Polak, *op.cit,* s. 218.

[71] Z. Wawrzonowska, *Uzbrojenie i ubiór rycerski Piastów śląskich od XII do XIV wieku,* Łódź 1976, s. 23.

[72] K. Wachnowski, *Późnośredniowieczny pas rycerski na Śląsku w świetle źródeł archeologicznych,* w: *Archeologia Silesiae,* Wrocław 2002, s. 255.

[73] *Ibidem,* s. 254, 255.

[74] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu...*, t. I, s. 117, 342; t. II, s. 236.
[75] E. Cnotliwy, *Rzemiosło rogownicze na Pomorzu wczesnośredniowiecznym,* Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 199-206.
[76] Gołębnik, *op.cit.,* s. 294.
[77] J. Kaj, *Pozostałości ichtiologiczne w materiale wykopaliskowym grodziska w Błoniu,* „Materiały Wczesnośredniowieczne" III: 1951, s. 53; Kaźmierczyk, *op.cit.,* część II, s. 461, ryc. 131: c
[78] Kiersnowska, *op.cit.,* s. 39.
[79] Polak, *op.cit,* t. I, s. 231.
[80] *Ibidem,* s. 231.
[81] Kola, *op.cit.,* s. 80; Polak, *op.cit.,* t. III, s. 209.
[82] Kola, *op.cit,* s. 78.
[83] Polak, *op.cit.,* t. IV, s. 226; M. Hasing, *Rzemiosła kowalsko-ślusarskie na Śląsku do połowy XVIII wieku,* Wrocław-Opole 1961.
[84] Kiersnowska, *op.cit.,* s. 46; Polak, *op.cit.,* t. I, s. 233; B. Wywrot-Wyszkowska, Z. Polak, M. Rębkowski, *Źródła archeologiczne,* w: *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu,* red. M. Rębkowski, t. IV, Kołobrzeg 1999, s. 106, tab. 62: 5.
[85] E. Trawicka, *Zabytki metalowe ze stanowiska 5 w Gdańsku-Hala Targowa,* „Archeologia Gdańska" III: 2007, s. 69, 70.
[86] Hasing, *op.cit.,* tab. II: 1.
[87] Kolein, *op.cit,* s. 80, 81.
[88] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu...*, t. II, s. 239; Cnotliwy, *op.cit.,* s. 216.
[89] B. Wywrot-Wyszkowska, Z. Polak, M. Rębkowski, *Posesja Ratuszowa 9, Źródła archeologiczne,* w: *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu...,* t. I, tab. 9: 12; Kola, *op.cit.,* tab. II: 12, 29, s. 76.
[90] Kochanowski, *op.cit.,* s. 174.
[91] Z. Polak, *Zabytki wykonane z drewna,* w: *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu...* , t. II, s. 232.

KATALOG ZABYTKÓW

WYKOP XV-25

Wydz. 1, znalezisko luźne
Karabinowa kula ołowiana, zniekształcona od uderzenia w przeszkodę.
Wydz. 2, warstwa 22
Żelazny, duży, smukły grot bełtu z trzpieniem. Przekrój czworokątny. Złamany trzpień. Dł. grotu 6,7 cm. Tabl. 4.
Wydz. 3, warstwa 25
Żelazny grot bełtu z trzpieniem. Przekrój czworokątny. Dł. 7,9 cm; dł. trzpienia 3,7 cm. Tabl. 4.
Wydz. 4, warstwa 25
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 6 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 5, warstwa 25
Masywny gwóźdź z łebkiem w kształcie rombu. Złamany. Dł. 6,1 cm; grub. 5 mm. Tabl. 12.
Wydz. 6, warstwa 25
Żelazna klamra szkutnicza, mocno skorodowana. Dł. 6,2 cm.
Wydz. 7, warstwa 26
Żelazna sztabka. Dł. 4,2 cm; szer. 1cm; grub. 3 mm.
Wydz. 8, warstwa 26
Fragment emaliowanego naczynia szklanego. Szkło białe, przezroczyste. Od wewnątrz emalia czerwona, niebieska, na zewnątrz nałożony jest kreskami biały kontur. Dodatkowo na zewnątrz - żółta farba lub emalia. Grub. 1 mm. Tabl. 1, il. 1.
Wydz. 9, warstwa 26
Fragment emaliowanego naczynia szklanego. Szkło białe, przezroczyste. Na zewnętrznej powierzchni nałożone białe i żółte kreski. Grub. 1 mm. Tabl. 1, il. 1.
Wydz. 10, warstwa 26
Żelazna klamra szkutnicza (?), prostokątna. Dł. 10,1 cm; grub. 2 mm. Tabl. 10.
Wydz. 11, warstwa 26
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 12, warstwa 34
Żelazna klamra szkutnicza z odłamanymi zaczepami. Dł. 4,8 cm; grub. 1 mm. Tabl. 10.
Wydz. 13, warstwa 22
Fragment żelaznej zawieszki w kształcie litery „S" z kółeczkami na końcach. Na jednym z kółek zaciśnięty fragment ogniwka. Przedmiot wykonany z cienkiej taśmy żelaznej. Dł. 7,5 cm; szer. 4 mm; grub. 1,5 mm. Tabl. 11.
Wydz. 14, warstwa 34
Fragment okładziny kościanej. Przez środek jest wypiłowany rowek. Zachował się jeden cały i fragmenty dwóch otworów służących do mocowania okładziny. Strona spodnia nacięta prostymi liniami. Dł. 3,8 cm; szer. 2 cm; grub. 5 mm. Tabl. 8.

Wydz. 15, warstwa 26
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 4,1 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 16, warstwa 26
Fragment klamry szkutniczej. Dł. 3,5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 17, warstwa 22
Gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 6,4 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 18, warstwa 22
Żelazny trzpień noża (?). Końcówka zagięta w haczyk. Dł. 11,5 cm; grub. 2 mm.
Wydz. 19, warstwa 26
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 20, warstwa 26
Niewielki nóż żelazny. Złamany, brak trzpienia. Dł. 7,2 cm; szer. 8 mm. Tabl. 7.
Wydz. 21, warstwa 34
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 22, warstwa 22
Żelazna igła. Dł. 3 cm; grub. 1 mm. Tabl. 10.
Wydz. 23, warstwa 22
Żelazna klamra szkutnicza, mocno skorodowana. Dł. 5,2 cm; grub. 2 mm.
Wydz. 24, warstwa 34
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 25, warstwa 34
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 8,7 cm; grub. 2,5 mm.
Wydz. 26, warstwa 26
Żelazna sztabka. Dł. 3 cm; szer. 8 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 27, warstwa 24
Dwadzieścia małych bryłek ołowiu.
Wydz. 28, warstwa 22
Fragment emaliowanego naczynia szklanego. Szkło białe, przezroczyste. Od wewnątrz nałożona emalia czerwona, na zewnątrz - biały kontur. Dodatkowo na zewnątrz - żółta farba lub emalia. Grub. 1 mm. Tabl. 1, il. 1.
Wydz. 29, warstwa 41
Żelazna gwiazdka z ostrogi o sześciu promieniach, dość masywna. Średn. ok. 4,1 cm; grub. 4,5 mm. Tabl. 3.
Wydz. 30, warstwa 34
Krępy, masywny grot bełtu z trzpieniem. Trzpień złamany. Przekrój kolca czworokątny. Dł. grotu 4,6 cm. Tabl. 4.
Wydz. 31, warstwa 34
Fragment polewanego naczynia glinianego - dna. Polewa zewnętrzna barwy zielonej, ceramika biała.
Wydz. 32, warstwa 26
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 33, warstwa 26
Żelazna sztabka. Dł. 3 cm; szer. 7 mm; grub. 5 mm.
Wydz. 34, warstwa 22
Żelazna sztabka. Dł. 4,5 cm; szer. 7 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 35, warstwa 22
Żelazna sztabka. Dł. 2,6 cm; szer. 6 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 36, warstwa 34
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 7 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 37, warstwa 26
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 38, warstwa 22
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 4,6 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 39, warstwa 34
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 8,2 cm; grub. 3 mm. Tabl. 12.
Wydz. 40, warstwa 34
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 41, warstwa 34
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 42, warstwa 34
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 7,6 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 43, warstwa 34
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 9 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 44, warstwa 34
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 5,8 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 45, warstwa 22
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 46, warstwa 22
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 47, warstwa 22
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 8 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 48, warstwa 22
Żelazna sztabka. Dł. 3,4 cm; szer. 8 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 49, warstwa 22
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 4,1 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 50, warstwa 41
Fragment żelaznego ostrza dużego noża. Brak sztychu i rękojeści. Dł. 12,9 cm; szer. 2,5 cm; grub. 3mm. Tabl. 7
Wydz. 51, warstwa 41
Fragment żelaznego ostrza niewielkiego noża. Brak sztychu i rękojeści. Dł. 5,7 cm; szer. 1,1 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 52, warstwa 41
Żelazna sztabka. Dł. 5,5 cm; szer. 8 cm; grub. 3 mm.

Wydz. 53, warstwa 42
Żelazna sztabka. Dł. 6 cm; szer. 7 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 54, warstwa 42
Żelazna sztabka. Dł. 6,3 cm; szer. 8 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 55, warstwa 45
Fragment żelaznego niewielkiego noża. Złamany trzpień. Dł. 8 cm; szer. 1,3 cm; grub. 2 mm. Tabl. 7.
Wydz. 56, warstwa 9
Figura szachowa, wykonana z poroża jelenia z rytym ornamentem. Wys. 3,7 cm; grub. 2,2 cm; szer. 3,3 cm. Tabl. 1, il. 3.
Wydz. 57, warstwa 34
Fragment żelaznego ostrza niewielkiego noża. Brak sztychu i rękojeści. Dł. 8,1 cm; szer. 2.5 cm; grub. 3 mm. Tabl. 7.
Wydz. 58, warstwa 42
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 4,9 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 59, warstwa 41
Uszkodzona żelazna klamra szkutnicza. Dł. 8.6 cm; grub. 1 mm. Tabl. 10.
Wydz. 60, warstwa 9
Fragment polewanego naczynia glinianego - brzusiec. Polewa zewnętrzna barwy zielonej, ceramika biała.
Wydz. 61, warstwa 9
Ołowiany pasek grubej, zgiętej blachy. Grub. 3 mm.
Wydz. 62, warstwa 52
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 63, warstwa 46
Fragment szklanego paciorka lub kółka. Szkło barwy kremowej. Taśma w przekroju owalna. Duża średnica otworu. Szer. 6 mm; grub. 3 mm. Tabl. 11.
Wydz. 64, warstwa 53
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 65, warstwa 46
Fragment naczynia szklanego - stopki. Szkło białe, przezroczyste. Do dna dolepiony cieniutki wałeczek. Grub. 1 mm. Tabl. 1, il 1.
Wydz. 66, warstwa 50
Fragment zdobionej okładziny rogowej. Zachowały się dwa otwory na nity. Ornament - przy krawędziach ryte dwie proste linie. Pomiędzy nimi niestarannie wykonane nacięcia w postaci dwóch rzędów trójkątów, tworzące zygzak. Dł. 6 cm; szer. 1,1 cm; grub. 3 mm. Tabl. 13.
Wydz. 67, warstwa 53
Żelazna klamra szkutnicza. Uszkodzona: brak jednego zaczepu, zgięta. Dł. 4,5 cm.
Wydz. 68, warstwa 50
Żelazna klamra szkutnicza. Dł. 7,4 cm; grub. 1 mm.
Wydz. 69, warstwa 49
Żelazna, prostokątna klamra mocno skorodowana, brak jednego zaczepu. Dł. 5,3 cm; grub. 2 mm. Tabl. 10.
Wydz. 70, warstwa 50
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny. Hak wykonany z pręta zwężającego się ku zaostrzonemu końcowi. Grub. 6 mm.
Wydz. 71, warstwa 9
Kościany strug do brzechw strzał i bełtów. Jest to kość z odciętymi końcówkami, przecięta na pół. Od strony zewnętrznej wykonano trzy nacięcia - zaciosy do strugania. Krawędzie narzędzia zostały sfazowane. Dł. 8,8 cm; szer. 3,2 cm. Tabl. 10.
Wydz. 72, warstwa 10
Element kłódki - rygiel. Łezkowata blaszka zintegrowana ze stalowym trzpieniem. Do blaszki od góry przymocowany jest na lut miedziany wąski pasek blaszki żelaznej z zawiniętym uszkiem. Pod uszkiem zanitowany płaskownik. Dodatkowo symetrycznie zanitowano dwa żelazne trzpienie. Tabl. 13.
Wydz. 73, warstwa 9
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata.
Wydz. 74, warstwa 9
Niezidentyfikowany przedmiot. Fragment kości z nacięciami. Dł. 3,5 cm.
Wydz. 75, warstwa 49
Fragment glinianego tygla. Niestarannie wykonany, z grubymi ściankami. Wypał redukcyjny, ścianki silnie przepalone. Bardzo duża domieszka grubego tłucznia. Zewnętrzne ścianki w dużej części zeszkliwione. Wewnątrz tygla zastygła szlaka z zatopionymi w niej kuleczkami żółtego metalu - złota. Tabl. 9, il. 6.
Wydz. 76, warstwa 49
Żelazny skobel wykonany ze sztabki o prostokątnym przekroju. Grub. 3 mm. Tabl. 12.
Wydz. 77, warstwa 10
Niezidentyfikowany przedmiot. Fragment kości z rytymi liniami (?).
Wydz. 78, warstwa 9
Uszkodzone kółko metalowe z czterema otworkami i piątym pośrodku. W środkowym otworku ślady po nicie. Średn. 1,8 cm; grub. 1 mm. Tabl. 11.
Wydz. 79, warstwa 10
Paciorek wykonany z kręgu dużej ryby. Na krawędziach bocznych nacięte dwie linie. Średn. 2,8 cm. Tabl. 11.
Wydz. 80, warstwa 47
Fragment osełki kamiennej (?). Jedna z powierzchni zagładzona. Szer. 4,1 cm; grub. 1,4 cm. Tabl. 9.

Wydz. 81, warstwa 12
Fragment rogowego parostka. Widoczne ślady odcinania i piłowania powierzchni. Dł. 12,1 cm. Tabl. 10.
Wydz. 82, warstwa 10
Żelazny grot bełtu z tulejką. Przekrój kolca czworokątny. W tulejce zachował się fragment brzechwy. Dł. 7,3 cm. Tabl. 4.
Wydz. 83, warstwa 12
Niewielki żelazny nożyk z trzpieniem. Dł. 11,4 cm; dł. trzpienia 2,7 cm; grub. 2 mm. Tabl. 7.
Wydz. 84, warstwa 47
Żelazny zgięty gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 4 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 85, warstwa 12
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 7,2 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 86, warstwa 12
Żelazne okucie. Długi pręt o prostokątnym przekroju. Jeden z końców rozklepany na płask; w nim wykonany otwór. Dł. 10,3 cm; szer. 6 mm; grub. 3 mm. Tabl. 9.
Wydz. 87, warstwa 46/47
Fragment polewanego naczynia glinianego - brzusiec. Polewa zewnętrzna barwy zielonej, ceramika biała
Wydz. 88, warstwa 45
Fragment polewanego naczynia glinianego - część przydenna. Polewa zewnętrzna barwy zielonej, ceramika biała.
Wydz. 89, warstwa 12
Fragment niewielkich rozmiarów przęślika glinianego. Forma dwustożkowa. Wypał redukcyjny. Tabl. 10.
Wydz. 90, warstwa 47
5 przedmiotów żelaznych - sztabka i bryłki metalu. Dł. 4,4 cm; szer. 7 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 91, warstwa 12
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 92, warstwa 48
Fragment polewanego małego naczynia glinianego - część brzuśca z uchem. Ucho płaskie, taśmowate. Polewa zewnętrzna i wewnętrzna barwy brązowej, ceramika ceglasta.
Wydz. 93, warstwa 49
Fragment polewanego małego naczynia glinianego - brzusiec. Polewa zewnętrzna i wewnętrzna barwy brązowej, ceramika ceglasta.
Wydz. 94, warstwa 49
Fragment polewanego naczynia glinianego - brzusiec. Polewa zewnętrzna barwy zielonej, ceramika biała.
Wydz. 95, warstwa 22/26
Fragment polewanego naczynia glinianego - brzusiec. Polewa zewnętrzna barwy zielonej, ceramika biała.
Wydz. 96, warstwa 7
Prostokątna płytka kościana z dwoma otworami. Dł. 4,1 cm; szer. 1,2 cm; grub. 2 mm.
Wydz. 97, warstwa 36
Przedmiot żelazny. Trzpień i rozklepana końcówka uszkodzone (?). Dł. 9,1 cm.
Wydz. 98, warstwa 22
Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata, zgięta. Dł. 5,3 cm; szer. 5 mm, grub. 3 mm.
Wydz. 99, warstwa 22
Fragment żelaznego gwoździa bez łebka, tzw. sztabki gwoździowatej. Dł. 3 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 100, warstwa 22
Żelazna sztabka. Dł. 5,5 cm; szer. 5 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 101, warstwa 48
Fragment polewanego małego naczynia glinianego - brzusiec. Polewa zewnętrzna i wewnętrzna barwy brązowej, ceramika ceglasta.
Wydz. 102, warstwa 50
Fragment polewanego małego naczynia glinianego - brzusiec. Polewa zewnętrzna i wewnętrzna barwy brązowej, ceramika ceglasta.
Wydz. 103, warstwa 46
Fragment polewanego małego naczynia glinianego - wylew. Polewa zewnętrzna i wewnętrzna barwy brązowej, ceramika ceglasta.
Wydz. 104, warstwa 42
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 105, warstwa 49
Fragment naczynia glinianego. Wylew z fragmentem ucha. Ucho bardzo masywne, prostokątne w przekroju, z zaokrąglonymi krawędziami. Zdobione nacięciami układającymi się w jodełkę.
Wydz. 106, warstwa 46
Ucho bardzo masywne, prostokątne w przekroju, z zaokrąglonymi krawędziami. Zdobione nacięciami układającymi się w jodełkę.

WYKOPY XV-25, XV-26 I XV-27

XV-27; Wydz. 107, warstwa 77
Uszkodzony miedziany naparstek.
XV-27; Wydz. 108, warstwa 136
Gliniany napych fajki z fragmentem cybucha. Na piętce i cybuchu wytłoczona sygnatura w postaci lilii wpisanej w rąb. Napych mały, krawędź radełkowana.
Wydz. 109, warstwa 132
Uszkodzona żelazna ostroga. Brak zaczepów pasków mocujących. Gwiazdka o dziesięciu promieniach, niesymetryczna. Niestarannie

wykonana. Widełki zachowane. Kabłąk w przekroju półkolisty. Ostroga z lewej stopy. Szer. ramienia 6 mm; grub. 5 mm; średn. gwiazdki ok. 3 cm. Tabl. 3.

XV-27; Wydz. 110, warstwa 132

Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 4 cm; grub. 3 mm.

Wydz. 111, warstwa 132

Żelazna sztabka. Dł. 6 cm; szer. 8 mm; grub. 6 mm.

Wydz. 112, warstwa 132

Żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 3,8 cm; szer. 8 mm; grub. 5 mm.

Wydz. 113, warstwa 132

Żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 5,3 cm; grub. 3 mm.

XV-25; Wydz. 114, warstwa 13

Uszkodzona brązowa lub miedziana blaszka w kształcie tarczy. Ornament w postaci wytłoczonych w środkowej części półkul. Wokół krawędzi perełkowanie. Dł. 4,1 cm; grub. 0,75 mm. Tabl. 3.

Wydz. 115, konstrukcja 156

Kamienny przęślik dwustożkowy. Kamień barwy białej. Średn. 2,6 cm; wys. 1,7 cm. Tabl. 10.

Wydz. 116, warstwa 171/konstrukcja 156

Fragment małego glinianego tygla o bardzo grubych ściankach. Glina z dodatkiem dużej ilości domieszki. W środku ślady używania. Tabl. 9.

Wydz. 117, warstwa 177

Żelazny gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Długi i smukły. Dł. 8,5 cm; grub. 5 mm.

Wydz. 118, warstwa 171

Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.

Wydz. 119, warstwa 171.

Fragment rogowego grzebienia trójwarstwowego. Zachowana krawędź boczna skrajnego segmentu i fragmenty płytek mocujących. Grzebień składał się z segmentów części czeszącej i spajających je dwóch poprzecznych płytek mocujących. Wszystkie elementy były mocowane miedzianymi lub mosiężnymi nitami. W zachowanym grzebieniu wszystkie zęby są połamane. Zachował się ostatni nit mocujący. Na płytkach mocujących występuje ornament w postaci dwóch rytych współśrodkowych kółek. Szer. 4,5 cm. Tabl. 11.

Wydz. 120, warstwa 124.

Ozdobny zawias żelazny. Część płaska, służąca do mocowania, ozdobnie wycięta. Jeden z wąsów uszkodzony. Cztery otwory do mocowania gwoździami lub nitami. W piątym otworze tkwi nit. Według długości nitu można wnioskować, że zawias był przymocowany do podkładu o grubości 2,7 cm. Zaczepy zawiasu odkute i zawinięte, zgrzane (?). Dł. 5,5 cm; szer. 6,5 cm; grub. 3 mm. Tabl. 12.

Wydz. 121, warstwa 183

Fragment polewanego naczynia glinianego. Polewa pomarańczowa. Dno z fragmentami ścianek bocznych. Wypał utleniający.

Wydz. 122, warstwa 171

Duże żelazne krzesiwo ogniwkowe. Dł. 12,2 cm; szer. 2,3 cm; grub. 0,6 cm. Tabl. 9.

Wydz. 123, warstwa 186

Duża żelazna klamra szkutnicza. Dł. 11 cm; grub. ok. 1 mm. Tabl. 10.

XV-27; Wydz. 124, warstwa 190

Ostrze niewielkiego topora-siekiery z uszkodzoną osadą. Widoczny ślad po miejscu, gdzie było ostrze zgrzane z osadą. Szer. 8,5 cm. Tabl. 6.

Wydz. 125, warstwa 188

Żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 8 cm; grub. 5 mm.

Wydz. 126, warstwa 186

Żelazna główka dużego nitu bądź fragment klamry szkutniczej. Średn. 2,2 cm.

Wydz. 127, warstwa 186

Fragment żelaznego uchwytu noża. Prostokątna sztabka z zachowanym jednym nitem i otworem po kolejnym. Dł. 4,3 cm; szer. 1,3 cm; grub. 1 mm. Tabl. 7.

Wydz. 128, warstwa 169

Żelazny grot bełtu z tulejką. Krótki, krępy i masywny grot. Przekrój kolca czworokątny. Długa, masywna tulejka. Dł. 6,6 cm. Tabl. 4.

Wydz. 129, warstwa 223

Płaska blacha, zakończona półkoliście w formie języka. Koniec ułamany. Bliżej półokrągłego zakończenia kwadratowy otwór. Dł. 13 cm; szer. 2,9 cm; grub. 3 mm. Tabl. 9.

Wydz. 130, warstwa 169

Malutka żelazna klamra szkutnicza. Dł. 4,8 cm; grub. 1 mm. Tabl. 10.

Wydz. 131, warstwa 169

Mały żelazny grot bełtu z tulejką. Niestarannie zakuta tulejka. Przekrój czworokątny. Dł. 6 cm. Tabl. 4.

Wydz. 132, warstwa 229

Żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 6,9 cm; szer. 6 cm; grub. 4 mm.

XV-27; Wydz. 133, warstwa 153

Nóż z trzpieniem. Trzpień złamany. Dł. ostrza 8 cm. Tabl. 7.

Wydz. 134, warstwa 184

Fragment mocno zniszczonej klamry prostokątnej (?).

Wydz. 135, warstwa 130
Mały żelazny grot bełtu z tulejką. Niestarannie wykuta tulejka. Przekrój kolca czworokątny. Ubytki w tulejce. Dł. 7 cm. Tabl. 4.
Wydz. 136, warstwa 210
Fragment żelaznego krzesiwa ogniwkowego. Grub. 8 mm. Tabl. 9.
Wydz. 137, warstwa 210
Fragment polewanego naczynia glinianego - brzusiec. Polewa zewnętrzna barwy zielonej, ceramika biała.
Wydz. 138, warstwa 231
Przedmiot żelazny. Z jednej strony czworokątny, masywny, ostro zakończony koniec, z drugiej smukły i długi czworokątny trzpień. Dł. 9,1 cm. Tabl. 12.
Wydz. 139, warstwa 231
Fragment żelaznego noża. Dł. 2 cm.
XV-27; Wydz. 140, warstwa 239
Kolista żelazna rama sprzączki. Pogrubiona lekko część ramy, na której opierał się kolec. Być może pierwotnie była skuwka, która się nie zachowała. Kabłąk w przekroju ma kształt prostokątny. Średn. 4-3,6 cm. Tabl. 11.
Wydz. 141, warstwa 198
Masywne okucie żelazne. Prostokątne, z lekko zawiniętymi krawędziami. Jedna strona złamana. Do mocowania służyły trzy otwory. W jednym z otworów zachował się krótki gwóźdź. Dł. 11,5 cm; szer. ok. 4 cm; grub. ok. 0,5 cm. Tabl. 12.
Wydz. 142, warstwa 237
Fragment masywnej rękojeści sztabkowej noża bądź innej broni siecznej. Okładzina była mocowana za pomocą nitów - zachowały się trzy otwory. Jedna, szersza krawędź - nacinana. Ornament wsuwających się trójkątów. Rowki pierwotnie były wypełnione cyną. Dł. 9,1 cm; szer. 2 cm; grub. 5 mm. Tabl. 3.
Wydz. 143, warstwa 236
Fragment masywnej sztabki o przekroju prostokątnym. Dł. 2,1 cm; szer. 2 cm; grub. 7 mm.
Wydz. 144, warstwa 236
Fragment żelaznej klamry szkutniczej. Grub. 1 mm.
Wydz. 145, warstwa 231
Fragment polewanego naczynia glinianego - brzusiec. Polewa zewnętrzna barwy zielonej, ceramika biała.
Wydz. 146, warstwa 231
Małe krzesiwko żelazne. Mocno skorodowane. Wyprofilowane otwory do powieszenia u pasa. Dł. 7,2 cm; grub. 3 mm. Tabl. 9.
Wydz. 147, warstwa 237
Fragment stopki naczynia szklanego. Stopka wykonana z szerokiej taśmy, doklejonej do naczynia. Taśma zdobiona pięcioma dookolnymi rowkami. Szkło cienkościenne. Barwa nieokreślona. Średn. naczynia przy dnie 8 cm. Tabl. 1.
Wydz. 148, warstwa 237
Fragment kabłąka ostrogi z zaczepem. Zaczep w postaci prostego kółka. Przekrój ramienia półkolisty, brak zdobień. Dł. 9,2 cm; szer. ramienia 6 mm; grub. 4 mm. Tabl. 3.
Wydz. 149, warstwa 257
Mocno zniszczony sztych żelaznego nożyka. Dł. 2,9 cm.
Wydz. 150, warstwa 257
Igła żelazna, lekko wygięta. Dł. 5,6 cm; grub. 1 mm. Tabl. 10.
Wydz. 151, warstwa 257
Dwa fragmenty sztabkowej rękojeści noża z czterema otworami na nity. Dł. 9,4 cm. Tabl. 7.
Wydz. 152, warstwa 266
Duży żelazny grot bełtu z trzpieniem. Przekrój kolca czworokątny. Trzpień niewyodrębniony. Dł. 11,3 cm. Tabl. 4.
Wydz. 153, warstwa 257
Fragment okładziny kościanej. Zachował się jeden otwór na nit i fragment kolejnego. Dł. 5,6 cm; szer. 1,3 cm; grub. 2 mm. Tabl. 8.
Wydz. 154, warstwa 257
Prostokątna rama sprzączki. Pogrubiona część, gdzie opierał się kolec. Wypiłowany rowek na kolec. Przekrój ramy prostokątny. Dł. 1,9 cm; szer. 2,5 cm. Tabl. 11.
Wydz. 155, warstwa 257
Dwuczęściowa plomba ołowiana. Zachowana połówka bez otworu. Na stronie głównej przedstawienie ze skrzydłami (orzeł?, postać?). Na rozgrzybkowanym stemplu widoczne litery E lub F i V oraz perełkowanie. Widoczny odcisk splotu materiału wewnątrz plomby. Średn. 1,3 cm; grub. 5 mm. Tabl. 5, il. 4.
Wydz. 156, warstwa 257
Dwa fragmenty szkła z niezidentyfikowanego naczynia. Grub. 1 mm.
Wydz. 157, warstwa 266
Nóż żelazny w oprawce drewnianej, z jedną krawędzią lekko spłaszczoną przy tylcu. Rękojeść drewniana w formie walca, nieznacznie zdeformowana przez długie zaleganie w ziemi. Dł. ostrza 10,5 cm; dł. rękojeści 9,3 cm. Tabl. 7.
Wydz. 158, warstwa 272
Żelazny grot bełtu z trzpieniem. Bardzo starannie wykonany. Przekrój czworokątny.

Przewężenie ma przekrój okrągły i rozszerza się w kwadrat. Dł. 10 cm; dł. trzpienia 3,5 cm. Tabl. 4.

Wydz. 159, warstwa 273

Uszkodzona igła. Brak uszka i zaostrzonej końcówki. Dł. 4,5 cm; grub. 1 mm. Tabl. 10.

Wydz. 160, warstwa 273

Bryłka ołowiu.

Wydz. 161, warstwa 273

Sztych noża złamany i zgięty. Dł. 9 mm; grub. 2 mm.

Wydz. 162, warstwa 231

Żelazny grot bełtu z tulejką. Przekrój czworokątny. Tulejka niedokuta; tkwi w niej fragment brzechwy. Dł. 8,3 cm. Tabl. 4.

Wydz. 163, warstwa 169

Fragment sztabki żelaznej o przekroju prostokątnym. Na jednym z końców przewężenie i ślad po odcięciu. Dł. 5,1 cm; szer. 1,6 cm; grub. 6 mm.

Wydz. 164, warstwa 231

Ruchomy zaczep ostrogi wykonany z żelaza i cynowany. Uszkodzony pierścień zaczepu. Środkowa część rozszerza się w skrzydełka zdobione rytymi liniami, następnie jest niewielkie przewężenie i czteropłatkowa rozetka z rytymi liniami. Ryte linie wypełnione były cynowaniem, które częściowo się zachowało. Kolec zagięty do dołu i zakończony poprzeczką. Jedna z końcówek ukruszona. Dł. 2,9 cm. Tabl. 3.

Wydz. 165, warstwa 169

Mocno skorodowana żelazna klamra szkutnicza (?).

Wydz. 166, warstwa 153

Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.

Wydz. 167, warstwa 124

Żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 6,2 cm; grub. 5 mm.

Wydz. 168, warstwa 189

Żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 6 cm; grub. 5 mm.

Wydz. 169, warstwa 198

Żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 9,2 cm; grub. 3 mm.

Wydz. 170, warstwa 201

Ruchomy zaczep ostrogi wykonany z żelaza i cynowany. Uszkodzony jest pierścień zaczepu. Przy pierścieniu skrzydełka zakończone prosto, przewężenie i kolejne skrzydełka zaokrąglone. Krawędzie zdobione rytymi liniami, dodatkowo wybite punkty - przez środek i na końcach zaokrąglonych skrzydełek. Ryte linie i punkty wypełnione były cynowaniem, które częściowo się zachowało. Kolec zagięty do dołu i zakończony poprzeczką. Dł. 2,7 mm. Tabl. 3.

Wydz. 171, warstwa 269

Żelazny grot bełtu z trzpieniem. Przekrój kolca czworokątny. Dł. 9 cm. Tabl. 4.

Wydz. 172, warstwa 266

Fragment żelaznego nożyka - sztych. Dł. 2,2 cm.

Wydz. 173, warstwa 266

Masywna żelazna gwiazdka ostrogi. Kolce w kształcie migdałów o przekroju czworokątnym. Duży otwór na oś. Średn. ok. 4 cm; grub. 7 mm. Tabl. 3.

Wydz. 174, warstwa 266

Żelazna sprzączka ze skuwką. Rama prostokątna o skomplikowanej konstrukcji, wykonana z trzech elementów, z zanitowaną osią główną, na której zamocowano nacinaną rurkę wykonaną ze zwiniętej blaszki. Kolec profilowany do kształtu ramy. Skuwka prostokątna od góry, dolna część ze ściętymi krawędziami. Do skuwki zanitowany zaczep. Pierścień z blachy zakończony rozetką ozdobioną nabitymi punktami. Skuwka zdobiona na krótszych bokach trójkątami. Rozetka mocowana ozdobnym nitem, którego łepek jest uformowany w kulkę. Całość ornamentu była cynowana. Dł. 3,6 cm; szer. 3 cm. Tabl. 3.

Wydz. 175, warstwa 266

Stempelek garncarski (?) wykonany z kości śródstopia młodej świni. Po docięciu wyrostków powstał stempelek. Po odciśnięciu powstawała czterolistna rozetka. Dł. 6,7 cm. Tabl. 10.

Wydz. 176, warstwa 245

Żelazny nóż sztabkowy. Ostrze niewyodrębnione z rękojeści, którą stanowi płaska sztabka z otworkami do zanitowania okładzin. Uszkodzone są sztych i końcówka rękojeści. Zachował się jeden nit mocujący okładziny. Wys. nitu 8 mm; zachowana dł. 13,1 cm; szer. ostrza 1,2 cm; grub. tylca 3 mm. Tabl. 7.

Wydz. 177, warstwa 245

Żelazne okucie pasa, trójkątne, zakończone kółkiem. Górna krawędź ma wypiłowane dwa rowki. Kółko jest ozdobione wybitymi punktami. Krawędzie okucia są lekko sfazowane. W górnej części okucie jest nitowane. Całość była cynowana. Dł. 3,4 cm. Tabl. 11.

Wydz. 178, warstwa 266

Stopiona bryłka metalu.

Wydz. 179, warstwa 266

Bryłka metalu.

Wydz. 180, warstwa 198
Fragment żelaznego cienkiego płaskownika, uformowanego półkoliście. Jeden z końców zaokrąglony z otworem, drugi ukruszony. Kabłąk (?). Szer. 1 cm; grub. 2 mm. Tabl. 14.
Wydz. 181, warstwa 273
Bryłka stopionego metalu.
Wydz. 182, warstwa 273
Mały skobel żelazny, złamany. Grub. 3 mm. Tabl. 12.
Wydz. 183, warstwa 237
Końcówka rogowego parostka ze śladami strugania. Dł. 4,8 cm. Tabl. 10.
XV-25; Wydz. 184, warstwa 19
Fragment monety srebrnej; półtorak z datą 1627.
Wydz. 185, warstwa 231
Fragment noża sztabkowego. Brak dużej części ostrza i rękojeści. Zachował się jeden nit mocujący okładziny. Nóż zgięty. Nawęglany lub z wkładką stalową. Zachowana dł. 8 cm; szer. 1,1 cm; grub. 2 mm. Tabl. 7.
Wydz. 186, warstwa 186
Fragment dużego masywnego noża o grubym tylcu. Szer. 1,8 cm; grub. tylca 4 mm. Tabl. 7.
Wydz. 187, warstwa 186
Fragment żelaznego zaczepu ostrogi (?). Cienka tasiemka połączona z kolistą tarczką. Całość cynowana. Dł. 2,5 cm. Tabl. 3.
Wydz. 188, warstwa 186
Fragment żelaznej rękojeści noża. Sztabka dość wąska, z grubym tylcem. Zachowały się dwa nity wykonane z miedzianych rurek. Być może jest to przedmiot związany z wydz. 186. Dł. 5,2 cm; szer. 1 cm; grub. 4 mm; wys. nitów 1 cm. Tabl. 7.
Wydz. 189, warstwa 169
Fragment żelaznego noża o dość grubym tylcu. Być może związany z wydz. 186. Dł. 5,7 cm. Tabl. 7.
Wydz. 190, warstwa 169
Fragment żelaznego skobla (?). Zaostrzony pręt o okrągłym przekroju. Dł. 5,1 cm. Tabl. 12.
Wydz. 191, warstwa 169
Fragment igły. Brak uszka. Zachowana dł. 3,9 cm; grub. 1 mm. Tabl. 10.
Wydz. 192, warstwa 231
Fragment żelaznej rurki. Być może dmuchawka jubilerska. Dł. 9 cm; średn. 3 mm. Tabl. 9.
Wydz. 193, warstwa 186
Mały gwoździk żelazny z kulistą główką. Dł. 3 cm; grub. 2 mm; grub. główki 4 mm. Tabl. 12.
Wydz. 194, warstwa 198
Żelazna sztabka o prostokątnym przekroju. Na jednym końcu widoczne ślady odcinania. Dł. 7,3 cm; szer. 1,2 cm; grub. 6 mm.
XV-27; Wydz. 195, warstwa 189
Żelazna sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 6,8 cm; szer. 1 cm; grub. 5 mm.
Wydz. 196, warstwa 231
Cienka żelazna blaszka, zgięta i złamana. Grub. ok. 1 mm; szer. 1,4 mm.
Wydz. 197, warstwa 231
Blaszka żelazna z otworem, zwężająca się ku końcowi. Z drugiej strony złamana. Grub. 2-3 mm.
Wydz. 198, warstwa 231
Fragment cienkiej żelaznej blaszki. Szer. 2 cm; grub. 1,5 mm.
Wydz. 199, warstwa 169
Żelazna sztabka o prostokątnym przekroju, z otworem. Grub. 5 mm; szer. 1,1 cm.
Wydz. 200, warstwa 257
Fragment polewanego naczynia glinianego - brzusiec. Polewa obustronna barwy zielonej, ceramika biała.
Wydz. 201, warstwa 266
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 202, warstwa 171
Fragment polewanego małego naczynia glinianego - brzusiec. Polewa zewnętrzna i wewnętrzna barwy brązowej, ceramika ceglasta. Ornament plastyczny w postaci pasa „poprzeczek" i rozetki.
Wydz. 203, konstrukcja 153
Fragment polewanego małego naczynia glinianego - brzusiec z uszkiem. Polewa zewnętrzna i wewnętrzna barwy brązowej, ceramika ceglasta. Forma kulista; widoczne od wewnątrz ślady toczenia. Doklejone ucho, najprawdopodobniej poprzeczne. Przylepiak płaski z dwoma nacięciami. Przekrój ucha owalny.
Wydz. 204, warstwa 168
Żelazna sztabka o prostokątnym przekroju; zaostrzona, zgięta i złamana. Dł. 3,2 cm.
Wydz. 205, warstwa 266
Fragment żelaznego haczyka bądź kółka o przekroju prostokątnym. Średn. 1,9 cm. Tabl. 13.
Wydz. 206, warstwa 175
Fragment ołowianej sztaby ze śladami odcinania. Dł. 4 cm; szer. 2,9 cm; grub. 1,8 cm. Tabl. 9.
Wydz. 207, warstwa 169
Łuczywo ze śladami opalenia.
Wydz. 208, warstwa 169
Łuczywo ze śladami opalenia.
Wydz. 209, warstwa 231
Bardzo mały żelazny nóż z trzpieniem. Brak fragmentu sztychu i trzpienia. Zachowana dł. 6,4 cm. Tabl. 7.

Wydz. 210, warstwa 131
Fragmentarycznie zachowane żelazne okucie pochewki nożyka. Pierwotnie połączone (teraz w dwóch częściach).
Wydz. 211, warstwa 169
Żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 212, warstwa 231
Trzy żelazne gwoździe: dwie sztabki lub gwoździe bez łebka, tzw. sztabki gwoździowate, jeden z łebkiem dwustożkowym.
a) Dł. 5,4 cm; grub. 4 mm.
b) Dł. 3,5 cm; grub. 4 mm.
c) Dł. 4,5 cm; grub. 6 mm.
Wydz. 213, warstwa 124
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.

WYKOP XV-26. ROK 2006

Wydz. 214, warstwa 245
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 6,9 cm.
Wydz. 215, warstwa 245
Krótki żelazny gwoździk o dwustożkowym łepku. Część zaostrzona zagięta. Dł. 2,7 cm; średn. łebka 1,2 cm. Tabl. 12.
Wydz. 216, warstwa 245
Żelazna sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 2,8 cm; szer. 1 cm; grub. 4 mm.
Wydz. 217, warstwa 245
Fragment żelaznej sprężyny kłódki walcowatej. Wygięta w kształcie litery „V" taśma żelazna. Szer. 4,5 mm; grub. 1 mm. Tabl. 13.
Wydz. 218, warstwa 245
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 7,1 cm; grub. 5 mm.
Wydz. 219, warstwa 245
Cienka blaszka ołowiana (odpad). Widoczne ślady odcinania. Grub. 1 mm. Tabl. 9.
Wydz. 220, warstwa 245
Żelazna bryła materiału kowalskiego o nieregularnym kształcie. Widoczne ślady odcinania. Tabl. 9.
Wydz. 221, warstwa 245
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 6,9 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 222, warstwa 245
Żelazna sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 3,1 cm; grub. 3,5 mm.
Wydz. 223, warstwa 245
Żelazna owalna głowica noża, może sztyletu (?). Z jednej strony zdobiona nacięciami i punktami. Średn. 2,5 cm; grub. 4,5 cm. Tabl. 9.
Wydz. 224, warstwa 245
Fragment mocno uszkodzonej małej klamerki szkutniczej (?).
Wydz. 225, warstwa 245
Duża żelazna sprężyna zamka w kształcie litery „V"; w środek wsunięty metalowy trzpień z ukruszoną końcówką. Dł. 9,6 cm; szer. 1,5 cm. Tabl. 13.
Wydz. 226, warstwa 245
Mocno skorodowana żelazna klamra szkutnicza, z jednym fragmentarycznie zachowanym wąsem. Grub. 1,5 mm.
Wydz. 227, warstwa 245
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 228, warstwa 245
Żelazna sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 4,9 cm; grub. 4 mm.
Wydz. 229, warstwa 245
Żelazna sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 5 cm; grub. 7 mm.
Wydz. 230, warstwa 245
Fragment okładziny kościanej. Oba końce złamane. Widoczny fragment otworu na nit. Dł. 5,7 cm; szer. 1 cm; grub. 3 mm. Tabl. 8.
Wydz. 231, warstwa 245
Zaostrzona żelazna sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 3 cm; grub. 5 mm.
Wydz. 232, warstwa 245
Zaostrzona żelazna sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 4 cm; grub. 5 mm.
Wydz. 233, warstwa 245
Fragment żelaznego haczyka bądź kółka o prostokątnym przekroju. Szer. 8 mm; grub. 2,5 mm.
Wydz. 234, warstwa 245
Blaszka żelazna ze śladami odcinania. Dł. 1,9 cm; szer. 1,5 cm; grub. 2,5 mm.
Wydz. 235, warstwa 245
Gwóźdź typu podkowiak. Dł. 5 cm. Tabl. 12.
Wydz. 236, warstwa 245
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 237, warstwa 245
Zaostrzona żelazna wąska sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 4,7 cm; grub. 2 mm.
Wydz. 238, warstwa 245
Zaostrzona żelazna wąska sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 3,6 cm; grub. 2 mm.
Wydz. 239, warstwa 245
Gwóźdź z prostokątnym łepkiem. Dł. 8,2 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 240, warstwa 266
Niezidentyfikowany przedmiot drewniany.
Wydz. 241, warstwa 266
Dwa łuczywa ze śladami opalenia.
Wydz. 242, warstwa 266
Niezidentyfikowany przedmiot drewniany.

Wydz. 243, warstwa 266
Prosty drewniany trzonek (?) o kolistym przekroju, złamany. Dł. 11,5 cm; średn. 1 cm. Tabl. 14.
Wydz. 244, warstwa 266
Łuczywo ze śladami opalenia.
Wydz. 245, warstwa 266
Łuczywo ze śladami opalenia.
Wydz. 246, warstwa 266
Łuczywo ze śladami opalenia. Tabl. 13.
Wydz. 247, warstwa 266
Zaostrzona zgięta żelazna sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 3,8 cm; grub. 5 mm.
Wydz. 248, warstwa 266
Żelazny skobel z uszkodzonym jednym ramieniem. Grub. 5 mm.
Wydz. 249, warstwa 266
Rama małej owalnej sprzączki. Przekrój ramy prostokątny. Wys. 2,7 cm; szer. 1,6 cm; grub. 2 mm. Tabl. 11.
Wydz. 250, warstwa 266
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 251, warstwa 266
Skórzany ścinek.
Wydz. 252, warstwa 266
Fragment noża o grubym tylcu. Dł. 3,7 cm; szer. 1,8 cm; grub. tylca 3 mm.
Wydz. 253, warstwa 266
Fragment okładziny kościanej. Okładzina wygięta półkoliście. Jeden koniec ozdobnie ukształtowany, drugi złamany. Jeden z nitów kościanych tkwi w okładzinie. Widoczny fragment kolejnego otworu na nit. Widoczne ślady obróbki. Dł. 10,5 cm; szer. 1 cm; grub. 3 mm. Tabl. 13.
Wydz. 254, warstwa 266
Niezidentyfikowany fragment żelaznego okucia. Dość masywny podkład żelazny pokryty srebrzeniem lub cynowaniem. Ornament składający się z ozdobnych linii i pojedynczego ornamentu wąskiej plecionki. Ramię z otworem. Grub. 4 mm. Tabl. 3.
Wydz. 255, warstwa 266
Fragment niedokończonego gwoździa lub nitu o stożkowatej główce. Stożek główki nie jest finalnie wykończony. Dł. 2,3 cm; średn. główki 1,1 cm. Tabl. 12.
Wydz. 256, warstwa 266
Zaostrzona żelazna sztabka o prostokątnym przekroju ze śladami odcinania. Dł. 5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 257, warstwa 266
Fragment żelaznej igły. Dł. 2,1 cm; grub. 1 mm.
Wydz. 258, warstwa 266
Zaostrzona żelazna wąska sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 3,2 cm; grub. 2 mm.
Wydz. 259, warstwa 266
Masywna żelazna sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 5,6 cm; szer. 9 mm; grub. 7 mm.
Wydz. 260, warstwa 266
Żelazny grot strzały z trzpieniem. Grot o lancetowatym kształcie. Przekrój kolca czworokątny. Dł. 6 cm; dł. trzpienia 1,4 cm. Tabl. 4.
Wydz. 261, warstwa 266
Wykonana niestarannie, ze stopu cyny i ołowiu, rozetka z okrągłą cargą do oprawienia szkiełka lub kamienia. Od spodu widoczny maleńki trzpień. Średn. 1 cm; grub. 2,5 mm. Tabl. 11, il. 7.
Wydz. 262, warstwa 266
Miedziane okucie końca pochewki, tzw. trzewik. Stożkowate, lekko spłaszczone okucie. Górna krawędź wycinana w trójkąty i dodatkowo ozdobiona naciętymi prostymi liniami. Do dolnej i górnej część trzewika przylutowane na cynę dwie proste taśmy miedziane. Okucie zlutowane. Dł. 4 cm; grub. blaszki poniżej 0,5 mm. Tabl. 3.
Wydz. 263, warstwa 266
Zaostrzona żelazna wąska sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 3,5 cm; grub. 2 mm.
Wydz. 264, warstwa 266
Stożkowaty obrobiony fragment rogu. Dł. 3,5 cm. Tabl. 10.
Wydz. 265, warstwa 245
Fragment pręta metalowego o kolistym przekroju i rozgrzybkowanej górnej powierzchni. Dł. 2,3 cm; grub. 1,1 cm. Tabl. 9.
Wydz. 266, warstwa 245
Fragment dużego masywnego noża o grubym tylcu. Dł. 5 cm; szer. 2,2 cm; grub. tylca 4 mm.
Wydz. 267, warstwa 245
Żelazna bryłka.
Wydz. 268, warstwa 188
Zaostrzona żelazna wąska, pogięta sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 4,2 cm; grub. 2,5 mm.
Wydz. 269, warstwa 266
Zaostrzona żelazna wąska sztabka o prostokątnym przekroju. Dł. 3,6 cm; grub. 1 mm.
Wydz. 270, warstwy 249 i 297
Fragment okładziny kościanej, lekko wygiętej. Oba końce złamane. Widoczne dwa całe otwory na nit i fragment jednego. Dł. 9,3 cm; szer. 1,4 cm; grub. 2,5 mm. Tabl. 8.
Wydz. 271, warstwa 266
Niezidentyfikowany przedmiot drewniany.
Wydz. 272, warstwa 266
Drewniany trzonek siekiery lub topora (w konserwacji).

Wydz. 273, warstwa 266
Nożyk żelazny z krótkim trzpieniem. Profil głowni z lekkim przypłaszczeniem tylca. Na ostrzu nakładka stalowa. Analogiczna forma ostrza do nr. 157. Dł. 16,4 cm; dł. trzpienia 5,5 cm; szer. 1,4 mm; grub. 4 mm. Tabl. 7.
Wydz. 274, warstwa 266
Nożyk żelazny z krótkim trzpieniem, lekko zgięty. Dł. 10,5 cm; dł. trzpienia 1,8 cm; szer. 9 mm; grub. 2 mm. Tabl. 7.
Wydz. 275, warstwa 266
Żelazny kabłączek łukowato wygięty, z urwanymi zaczepami. Był zanitowany do jakiegoś podkładu. Na wierzchu zdobienie w postaci linii punktów, być może pierwotnie wypełnionych cyną. Dł. 6,5 cm; szer. 5 mm; grub. 5 mm. Tabl. 11.
Wydz. 276, warstwa 266
Fragment misy brązowej. Ścianki proste z lekko pogrubionym wylewem. Misa wykonana w technice odlewania. Widoczne ślady po formie. Na zewnętrznej powierzchni liczne ślady po maleńkich bąbelkach powietrza. Średn. 26 cm; grub. ścianek 2 mm. Tabl. 1.
Wydz. 277, warstwa 266
Żelazny grot strzały lub bełtu, z trzpieniem. Przekrój kolca czworokątny. Dł. 8,6 cm; dł. trzpienia 2,2 cm. Tabl. 4.
Wydz. 278, warstwa 266
Żelazny skobel z uszkodzonym jednym z ramion. Grub. 6 mm. Tabl. 12.
Wydz. 279, warstwa 266
Długa żelazna sztabka. Dł. 23,9 cm; szer. 1,8 cm; grub. 6,5 mm. Tabl. 9.
Wydz. 280, warstwa 266
Fragment złamanego parostka z poroża. Dł. 21 cm.
Wydz. 281, warstwa 245
Fragment złamanego parostka z poroża. Dł. 11,9 cm.
Wydz. 282, warstwa 266
Dwie miedziane blachy połączone miedzianym nitem. Jedna blacha ma kształt prostokątny, druga jest mocno pozginana i porwana. Nit z jednej strony ma bardzo duży łepek. Być może jest to fragment dużego naczynia do gotowania. Grub. blachy 0,5 mm. Tabl. 13.
Wydz. 283, warstwa 266
Żelazny gwóźdź z charakterystycznym łebkiem, tzw. podkowiak. Dł. 4 cm; grub. 2 mm. Tabl. 12.
Wydz. 284, warstwa 266
Fragment cienkiej blaszki żelaznej z otworem i śladami odcinania. Dł. 7,1 cm; grub. 1 mm.
Wydz. 285, warstwa 245
Zaostrzona żelazna sztabka. Dł. 5,7 cm; grub. 5 mm.
Wydz. 286, warstwa 245
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 9 cm; grub. 6 mm.
Wydz. 287, warstwa 266
Duża zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 10,5 cm; grub. 5 mm.
Wydz. 288, warstwa 266
Żelazna sztabka. Dł. 2,6 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 289, warstwa 266
Żelazna sztabka. Dł. 4,5 cm; szer. 1 cm; grub. 6,5 mm.
Wydz. 290, warstwa 266
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 8 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 291, warstwa 266
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 8,2 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 292, warstwa 266
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 5,5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 293, warstwa 266
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Zgięta. Dł. 5,5 cm; grub. 5 mm.
Wydz. 294, warstwa 245
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Zgięta. Dł. 5,6 cm; grub. 2 mm.
Wydz. 295, warstwa 266
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Zgięta. Dł. 5,1 cm; grub. 2 mm.
Wydz. 296, warstwa 266
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Zgięta. Dł. 3,6 cm; grub. 2,5 mm.
Wydz. 297, warstwa 266
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 4,8 cm; grub. 2,5 mm.
Wydz. 298, warstwa 266
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Zgięta. Dł. 4 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 299, warstwa 266
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Zgięta. Dł. 4,5 cm; grub. 3 mm.

Wydz. 300, warstwa 245
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 5,7 cm; grub. 2,5 mm.
Wydz. 301, warstwa 266
Gwóźdź z prostokątnym łebkiem. Dł. 8 cm; grub. 4 mm.
Wydz. 302, warstwa 266
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 4,7 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 300, warstwa 245
Żelazny gwóźdź z łebkiem. Złamany. Dł. 4,6 cm; grub. 4,5 mm.
Wydz. 303, warstwa 266
Uszkodzony duży żelazny gwóźdź z łebkiem. Dł. 4 cm; grub. 5 mm.
Wydz. 304, warstwa 245
Uszkodzony duży żelazny gwóźdź z łebkiem. Dł. 3 cm; grub. 4 mm.
Wydz. 305, warstwa 245
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 306, warstwa 245
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Złamana. Dł. 8,9 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 307, warstwa 266
Drewniana łopata (w konserwacji). Il. 5.
Wydz. 308, warstwa 266
Dwa fragmenty polewanego naczynia - brzuśce. Polewa brązowa, wypał utleniający.

PROFIL 2

Wydz. 309, warstwy 3-11
Żelazna klamerka szkutnicza. Złamany jeden zaczep. Dł. 4,4 cm; grub. 1 mm.
Wydz. 310, warstwy 3-11
Żelazny klucz do kłódki walcowatej. Laska dwutrzpieniowa. W dolnej części specyficznie ukształtowane cztero płatkowe pióro z otworem w środku. W górnej części pierścień do powieszenia klucza. Dł. 5,1 cm. Tabl. 13.
Wydz. 311, warstwy 3-11
Gwóźdź z półkulistym łebkiem. Dł. 3,3 cm; średn. łebka 1,7 cm; grub. 3 mm. Tabl. 12.
Wydz. 312, warstwy 3-11
Ruchomy zaczep ostrogi, wykonany z żelaza i cynowany. Uszkodzony jest pierścień zaczepu. Środkowa część rozszerza się w sześciopłatkową rozetkę z rytymi liniami. Ryte linie wypełnione były cynowaniem, które częściowo się zachowało. Kolec zagięty do dołu i zakończony poprzeczką. Dł. 2,2 cm. Tabl. 3.
Wydz. 313, warstwy 3-11
Bryłka metalu.
Wydz. 314, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 3,5 cm; szer. 5 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 315, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 3 cm; szer. 6 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 316, warstwy 3-11
Gwóźdź z łebkiem. Dł. 4 cm; grub. 2 mm.
Wydz. 317, warstwy 3-11
Żelazny gwóźdź z łebkiem. Dł. 6,5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 318, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 3,7 cm; szer. 5 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 319, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 7,5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 320, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 2 cm; szer. 3 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 321, warstwy 3-11
Mały żelazny grot strzały z trzpieniem. Przekrój grotu czworokątny. Dł. 7 cm; dł. trzpienia 2,7 cm. Tabl. 4.
Wydz. 322, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 5,5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 323, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 6,5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 324, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 3 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 325, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 6,5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 326, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Zgięta. Dł. 7,6 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 327, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 3,7 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 328, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Zgięta. Dł. 5,5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 329, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 3,9 cm; szer. 5 mm; grub. 3 mm.

Wydz. 330, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 3,7 cm; szer. 5 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 331, warstwy 3-11
Żelazny gwóźdź z łebkiem. Dł. 6,3 cm; grub. 4 mm.
Wydz. 332, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 2,9 cm; szer. 6 mm; grub. 4 mm.
Wydz. 333, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 2,7 cm; szer. 5 mm; grub. 4 mm.
Wydz. 334, warstwy 3-11
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 335, warstwy 3-11
Duży żelazny gwóźdź z łebkiem. Dł. 9,4 cm; grub. 3 mm. Tabl. 12.
Wydz. 336, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 1,8 cm; szer. 5 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 337, warstwy 3-11
Żelazny uchwyt na łuczywo. Wygięty pod kątem rozwartym zaostrzony pręt; na jego przeciwległym końcu znajduje się rozklepana cienka blaszka, w którą wkładano zapalone łuczywo. Blaszka mocno uszkodzona. Dł. 8,2 cm; grub. 3 mm. Tabl. 13.
Wydz. 338, warstwy 3-11
Grot strzały (?). Przekrój kolca czworokątny. Nie zachował się trzpień. Dł. 4,5 cm. Tabl. 4.
Wydz. 339, warstwy 3-11
Masywna żelazna sztabka. Dł. 6,9 cm; szer. 1,6 mm; grub. 1,1 mm.
Wydz. 340, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka. Dł. 5,9 cm; szer. 8 mm; grub. 5 mm.
Wydz. 341, warstwy 3-11
Fragment mocno skorodowanej blaszki miedzianej. Grub. 0,5 mm.
Wydz. 342, warstwy 3-11
Fragment małej miedzianej blaszki. Grub. 0,5 mm.
Wydz. 343, warstwy 3-11
Małe żelazne krzesiwo ogniwkowe z wyodrębnionymi kółkami do zawieszenia. Dł. 6,5 cm; szer. 1,7 cm; grub. 4,5 mm. Tabl. 9.
Wydz. 344, warstwy 3-11
Żelazny grot bełtu z tulejką. Przekrój przez kolec czworokątny. Tulejka niedokuta. Dł. 9,4 cm; dł. grotu 4 cm. Tabl. 4.
Wydz. 345, warstwy 3-11
Fragment żelaznej igły. Dł. 7,1 cm; grub. 1,5 mm. Tabl. 10.
Wydz. 346, warstwy 3-11
Dwa żelazne zbrojniki z pancerza. Jeden zachowany we fragmencie. Nitowane. W lepiej zachowanym - w dolnej części nit do kolejnego rzędu zbrojników. Powierzchnia zewnętrzna i wewnętrzna pokryta cynowaniem. Na wierzchu lepiej zachowanego - resztki materiału organicznego: skóry. Dł. 4 cm; szer. 2,7 cm; grub. blaszek 1 mm; średn. główki nitu 1 cm. Tabl. 2.
Wydz. 347, warstwy 3-11
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny połączony z kroplą ołowiu.
Wydz. 348, warstwy 3-11
Żelazny gwóźdź z łebkiem. Dł. 5,7 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 349, warstwy 3-11
Żelazny gwóźdź z łebkiem. Dł. 7,5 cm; grub. 5 mm.
Wydz. 350, warstwy 3-11
Żelazny gwóźdź z łebkiem. Dł. 7 cm; grub. 2 mm.
Wydz. 351, warstwy 3-11
Żelazny gwóźdź z okrągłym łebkiem. Dł. 5 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 352, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka ze śladem odcięcia. Dł. 2,6 cm; grub. 4 mm.
Wydz. 353, warstwy 3-11
Miedziana aplikacja, wytłaczana - motyw koła. W narożnikach znajdowały się miedziane rurkowate nity mocujące do podkładu. Dł. 2,6 cm; szer. 2,2 cm; grub. 0,1 mm. Tabl. 11.
Wydz. 354, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 9,3 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 355, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 4,7 cm; grub. 1,5 mm.
Wydz. 356, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 3,2 cm; szer. 5 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 357, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 6,1 cm; grub. 3 mm.
Wydz. 358, warstwy 3-11
Fragment żelaznego skobla (?). Pręt zaostrzony o okrągłym przekroju. Dł. 6,6 cm.
Wydz. 359, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 6,2 cm; szer. 8 mm; grub. 5 mm.
Wydz. 360, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Zgięta. Dł. 5,9 cm; grub. 3 mm.

Wydz. 361, warstwy 3-11
Żelazna sztabka. Dł. 6,5 cm; szer. 9 mm; grub. 3 mm.
Wydz. 362, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Zgięta. Dł. 5 cm; grub. 4 mm.
Wydz. 363, warstwy 3-11
Zaostrzona żelazna sztabka lub gwóźdź bez łebka, tzw. sztabka gwoździowata. Dł. 9 cm; grub. 5 mm.
Wydz. 364, warstwy 3-11
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
Wydz. 365, warstwy 3-11
Mały żelazny gwóźdź lub nit z łebkiem. Dł. 2,7 cm; grub. 2 mm. Tabl. 12.
Wydz. 366, warstwy 3-11
Niezidentyfikowany przedmiot żelazny.
XV-26; Wydz. 367, warstwa 266
Fragment okładziny kościanej, lekko wygiętej. Oba końce złamane. Widoczny jeden otwór na nit i fragment drugiego. Dł. 5,8 cm; szer. 1,6 cm; grub. 3 mm. Tabl. 8.
XV-26; Wydz. 368, warstwa 210
Kość (żebro) z nawierconym z dwóch stron otworem. Dł. 13 cm; szer. 2,2 cm; grub. 7 mm. Tabl. 10.

Rafał Mroczek

LATE MEDIEVAL MOVABLE MONUMENTS DISCOVERED DURING THE EXCAVATIONS CONDUCTED IN THE MAIN COURTYARD OF THE TIN-ROOFED PALACE

SUMMARY

This is the first publication in recent years to present newly-acquired monuments connected with the building of the ducal castle in Warsaw. These objects were found during excavations and archaeological supervision conducted in the years 2004-2007 in the main courtyard of the Tin-Roofed Palace.

This is a preliminary presentation. Several of the monuments require specialized laboratory testing, consultation, and reference to written sources. In some cases there were problems with the dating and with finding analogies.

In the article the function of the items categorized by the researchers as movable monuments, and also dating them, is discussed. These objects are made from various materials: iron, coloured metal, glass, horn, clay, stone and wood.

The collection contains 368 items which can be used to draw conclusions about the standard of living, social structure and the trading structure, as well as other contacts entered into by the inhabitants of the stronghold. The oldest items we found came from the 13th century (mainly the second half) and the latest are dated to the 14th century.

Some of the monuments can be associated directly with the ducal court due to their uniqueness and exclusiveness. The militaria is connected with the garrison permanently stationed there or with the Duke's men-at-arms, who resided there from time to time. We also found a few items connected with handicrafts, everyday life and furnishings.

The subsection *Items connected with the ducal court* contains the smallest but most striking group of items which belonged to the elite classes. The fragments of a Syro-Frankish goblet, made from enamelled glass of a superb quality, was a very rare and exceptional find. It is dated to 1260-1290. Archaeological finds in Europe of this type of glass can be associated with knights taking part in the crusades, or pilgrims to the Holy Land. The closest analogy is a fragment of glass found in the ducal stronghold in Czersk.

The next monument is also rare and consists of a large fragment of a massive vessel made of bronze. The bowl was made using the casting technique but due to the limited availability of comparative items it has not been possible to identify the vessel's provenance, or to date it.

Another very interesting object is a chess piece. As a result of analogies in Europe, it is possible to state that the rook/tower (one of the pieces of a chess set) was made by a local craftsman and was modelled on Arabian chess sets. The fact that it was made locally is indicated by the materials used (the antlers of a stag), and its simplicity. The question is how was the game of chess introduced to Mazovia. It could have come directly from the East, e.g. via the intermediary of Arab traders, or from the West, as a result of the Crusades.

In the subsection entitled *Militaria,* elements of arms and weaponry are discussed. The only elements of protective body armour we recorded were coats of plates: one has been preserved in its entirety, whereas the second one is damaged. They derive from brigandines which comprised a cloth garment - a doublet or caftan made of leather lined with small steel plates riveted to the fabric. The closest analogy is lamellar armour found in Czersk in a layer dating to ca. the mid-14th century.

The next item in the group *militaria* consists of part of a scabbard - i.e. a scabbard chape made of copper and which was ornamented using the repoussé technique.

Two elements are believed to be associated with short side arms. These consist of a massive fragment of an ornamented hilt of a short sword or dagger and the leather fittings belonging to a dagger sheath.

We also found several fragments of spurs and associated elements, all of which derive from spurs with star-shaped rowels, which appeared in Europe in the second half of the 13th century.

One common find consisted of crossbows boltheads and arrowheads - 16 finds were recorded. There were two types of heads: those with a bush and those with a pin. All the arrowheads are of the type used in the Late Middle Ages, although it is difficult to find two identical copies. Three of them are probably arrowheads.

The next subsection describes objects connected with everyday life and the professional lives of the inhabitants of the stronghold. An interesting object is one half of a lead seal which is evidence that the inhabitants of the stronghold had trade contacts. Seals gave information about the provenance of the goods and were a guarantee of their quality. The seal was probably a lead cloth seal, evidence of which is the impression of the weave of the fabric found on the seal.

Another two items were recorded which were probably used during the building of the rampart. Both the tools had been damaged and thrown away. They comprise the fragments of an axe and a wooden spade. An impressive collection of knives and fragments of knives were also found, of which there were two types: knives with a pin with a wooden cylinder shank, and knives with a billet handle and with a riveted bone lining.

Various sizes of flint were used to kindle fires and the flints were used by both men and woman alike.

We found several items which proved that a jeweller's workshop, working for the court, was active in the stronghold. These items consist of fragments of jeweller's bellows and melting pots for casting, one of which contains remains of gold. The working waste contained iron bars which bear signs of cutting, and semi-finished products, so are evidence that smithery was undertaken here.

Other skills practised by the inhabitants of the stronghold included tailoring which is proven by the needles that were found, weaving by the whorls of the spindles, and bone-/antler-working was evidenced by the semi-finished products and working waste containing bone and antler waste materials.

A rare item was a plane made of bone which was used for smoothing the wooden parts of arrows and crossbows. The inhabitants of the stronghold also engaged in fishing in the nearby Vistula, proof of which are the boat clips, fish bones and vertebrae. One item identified with pot making was an unusual item which the researchers described as a stamp.

A small, but interesting, set of items comprised elements of a belt and clothing which consisted of buckles, clasps and hooks made from various materials.

The last group of monuments presented consisted of furnishings. Various types of nails associated with the construction of buildings were found, as well as a few interesting iron locks and hinges used as building accessories. The craft of blacksmithing and metal work is represented by the parts belonging to lock mechanisms which were found, such as a rectangular lock together with a key and a spring. There are very few items connected with everyday life. The accessories and fittings also include objects associated with lighting, i.e. the handle of a resinous chip, and a fragment of a copper cauldron was also found that was undoubtedly part of the kitchen furnishings.

To conclude it should be emphasized that this rather small but diverse collection of movable items made from clay, metal, wood, glass, antler and bone are an interesting source of information on the subject of the customs and everyday life of the inhabitants of the stronghold in Warsaw. This collection of items dated to the first half of the 14th century allows us to confirm that the earliest seat of the dukes was of both a military and residential nature. The imported items which were found illustrate that a network of contacts was built up with faraway parts of Europe, which is inconsistent with the general opinion that Mazovia was backward compared to other areas of Poland.